Nr. 124. Piątek 10 Maja 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. - Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z powodu, iż w ostatnich czasach wpłynęło do Rady sanitarnej w Petersburgu jako też do Prezydenta tej Rady mnóstwo próśb austryackich farmaceutów o zezwolenie wprowadzenia do Rossyi wynalezionych przez nich środków leczniczych, oznajmiło wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 13 kwietnia 1878 l. 4648 na podstawie informacyi, otrzymanej w drodze dyplomatycznej, iż wedle przepisów istniejących w państwie rossyjskiem, podobne prośby obcokrajowych formaceutów mają być wnoszone bezpośrednio do Ministerstwa skarbu w Petersburgu i że w razie niezastosowania się do tego przepisu prośby nie będą uwzględnione. Co się podaje do wiadomości stron interesowanych.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 10 maja.

Przemogła wreszcie rozwaga nad namiętnością polityczną w sprawie ugodowej i po długiem zwątpieniu zapanowała po jednej i drugiej stronie Litawy nadzieja, że obecne prowizoryum będzie ostatniem. W Wiedniu nawet opozycyjna w sprawie ugodowej prasa powitała nowe przedłożenia z zadowoleniem i zachętą do aprobowania, a w Budapeszcie jeden z najwybitniejszych posłów zalecił przyjęcie tych przedłożeń. Można teraz spodziewać się, że oba parlamenty ominą niebezpieczeństwo wdawania się w drobiazgowy rozbiór przedłożeń, bo bez szybkiego traktowania sprawy przychylne przyjęcie wniosków rządowych bynajmniej nie zapewniałoby dokonania dzieła przed upływem prowizoryum.

Objawy pokojowe mnożą się w Anglii. Wczoraj zwracaliśmy uwagę na coraz śmielsze wystąpienia *Timesa* w tonie artykułów pisanych dawniej, gdy Gladstone paraliżował skutecznie wojenne zapędy Beaconsfielda. Dziś zapisać musimy inny objaw, o wiele ważniejszy od pierwszego. Nietylko *Times*, lecz w ogóle Gladstoniści nabierają otuchy i odwagi do publicznych wystąpień. Gladstone nie wraca wprawdzie na widownię, nie odzywa się, ale jego wierni towarzysze z trybuny mityngowej a nawet parlamentarnej wznawiają program i zasady swojego mistrza. Bright na mityngu niedawno odbytym a Chamberlain na jednem z ostatnich posiedzeń Izby gmin wystąpili tak odważnie, jak gdyby po za nimi stało to samo stronnictwo liberalne, które na początku b. r. groziło długi czas obaleniem kredytów wojennych i wzbudzało na seryo obawy w lordzie Beaconsfield. Bright poszedł za daleko, bo nie potępił polityki wojennej ze stanowiska praktycznie pojmowanych interesów angielskich lecz ze stanowiska humanitarnego, które przed wybuchem zeszłorocznej wojny w czasie rzezi bułgarskiej mogło trafiać do przekonania, ale dziś poszło w zapomnienie tak dalece, że nawet sama Rossya częściej i dobitniej podnosi własne interesa lub honor narodowy, niżeli dawne hasła humanitarne. Chamberlain wystąpił nie na mityngu lecz przed najznakomitszym w świecie parlamentem, więc nie mógł potępiać Beaconsfielda jako wroga humanitaryzmu, bez narażenia się na śmieszność. Ale dlaczegoż Brighta mowa nie wywołała żadnej kontrdemonstracyi, skoro jeszcze przed dwoma tygodniami liberały angielscy byli formalnie insultowani za każde wystąpienie przeciw polityce wojennej? Czy namiętności już ucichły w Anglii, i stronnictwo wojenne, pewne swojej przewagi, zbywa milczeniem takie wystąpienia? Tak nie jest pewnie, bo ostatecznie parlament dzisiejszy pozostał w takim samym składzie, w jakim znajdował się wtedy, gdy górowała polityka Gladstonea. Liberały tylko umilkli ale nie zaparli się swoich doktryn, więc stronnictwo wojenne nie powinnoby zezwolić na to, ażeby w jednym lub drugim okręgu wyborczym Bright albo też jaki inny liberał wskrzeszał bez opozycyi reminiscencye Gladstonowskiej epoki. Głębiej tkwić musi przyczyna tego faktu. i odzywają się głosy, że jest nią obawa o losy handlu angielskiego, wywołana znaną sprawą *Cimbrii* i przybyciem ajentów rossyjskich do Nowego Yorku dla zorganizowania flotyli korsarskiej. Dziwnie wyglądałoby to po tylu groźbach, że Anglia nietylko w obronie swoich praw i interesów na Wschodzie lecz w ogóle dla sprawiedliwości i ochrony prawa międzynarodowego wszystko poświęci i wszystkiego się podejmie, ale bądź co bądź podejrzenie już się odzywa.

Trafnie powiedział jeden dziennik niemiecki, że obecnie Anglia i Rossya zaczynają się nawzajem obawiać. O stanie Anglii mówimy powyżej, obawa Rossyi zaś nie potrzebuje uzasadnienia wobec faktu, że w tej chwili nie z Londynu lecz z Petersburga wychodzi wezwanie do wznowienia rokowań pokojowych. O trafności wyboru Szuwałowa do missyi pokojowej pisaliśmy wczoraj, a im więcej szczegółów wychodzi na jaw co do tej missyi, tem trafniejszym okazuje się wybór. Hr. Szuwałow posiada w Londynie zaufanie i sympatyę do pewnego stopnia a jego wyjazd do Petersburga nawet w Londynie sprawił dobre wrażenie. Równocześnie z wyjawieniem missyi hr. Szuwałowa doniesiono, że car osobiście wdaje się w tok rokowań dyplomatycznych i wpływa usilnie na nadanie kierunku pokojowego tym rokowaniom. Przed ostatnią wojną Europa wierzyła wytrwale w pokojowe usposobienie cara i polegała na niem do ostatniej chwili. Od roku wiara ta zachwiała się znacznie, ale dziś odezwała się naraz w kilku miejscach i to pewnie pod wrażeniem missyi hr. Szuwałowa. Gdyby dziś Ignatiew wysłany został do Londynu wiadomość o osobistej interwencyi cara zapewne nie zostałaby przyjęta z takim zaufaniem. Missya hr. Szuwałowa rozstrzyga może o losach pokoju a zapewne także i o kwestyi. kto ma być następcą ks. Gorczakowa.

KORESPONDENCYE

Paryż, 7 maja.

(B) Kilka pierwszych posiedzeń parlamentarnych po feryach mało wzbudzało zajęcia, bo w senacie na porządku dziennym znajdują się prawie wyłącznie projekta ustaw czysto administracyjnych i dopiero jak przyjdzie kwestya odkupu drobnych linij kolei, która już przeszła przez Izbę deputowanych, można się spodziewać kilku mów nieco żywszych ze strony przeciwników projektu, chociaż nie ulega wątpliwości. że ostatecznie projekt ten zostanie zatwierdzony. W Izbie deputowanych wieczyste sprawozdania wyborów zaczynają być straszliwie nudne. Ze strony komisyi zawsze wyliczanie tych samych zarzutów, wytykanie nieprawnych wpływów na swobodę głosowania, ze strony interesowanych zawsze te same protestacye i zaprzeczania, i w końcu zawsze z góry już postanowione albo zatwierdzenie albo inwalidacya, stosownie do tego, jakiej barwy kandydat przyszedł pod cenzurę. Nie można wszakże przypuszczać ani spodziewać się, żeby albo komisya albo kandydaci, których wybory podane są w wątpliwość, zrzekli się tych monotonnych i niepotrzebnie tak długich rozpraw, a jeszcze nie jeden wybór pozostaje do rozpatrzenia.

Pewną dywersyę w tej męczącej jednostajności spowodował wypadek, który się zakończył siódmym już w ciągu tegorocznych posiedzeń pojedynkiem między deputowanymi.

Alojzy Feliński.

XV.

Feliński przedłużył swój pobyt w Warszawie, pragnąc dopilnować wydrukowania pierwszego tomu pism swoich. „Mój tom pierwszy, pisze 28 lipca r. 1816 do Rudzkiego, kończy się drukować. Do tomu drugiego pozbierałem uwagi znawców, i w domu jeszcze nad nim popracuję."

Tom ten, wydany przez prenumeratę, oprócz przekładu *Ziemianina* Delilla, opatrzonego przedmową i licznemi przypiskami, zawiera tylko obszerną rozprawę p. t. *Przyczyny używanej przezemnie pisowni.* Jestto rzecz, nie stojąca oczywiście na stanowisku dzisiejszej umiejętności językowej, niemniej jednak z wielu względów zasługująca na uwagę. Autor przez lat dwadzieścia kilka zastanawiając się poważnie nad ojczystym językiem, w używanej przez współczesnych pisowni dopatrzył się różnych uchybień; dla tego równie daleki od „lękliwości szkolnej", jak od „lekkomyślnej skwapliwości", radzi przeprowadzić niektóre reformy, które uzasadnia, jak umie, zapewniając z góry, że „zwyciężony mocą prawdy, chętnie odmieni swoje mylne zdanie na cudze lepsze."

Pismo Felińskiego przyczyniło się niezaprzeczenie do postępu w umiejętności ojczystego języka, a nie mogło uzyskać wymowniejszego i piękniejszego wyrazu uznania, nad słowa, wyrzeczone w dziesięć lat po zgonie autora przez deputacyę towarzystwa przyjaciół nauk. Uczone to grono oświadcza, że nasz poeta „najobszerniej i najrozsądniej zastanawiał się nad pisownią polską", że „wiele winno światłym jego uwagom" a nawet nie waha się wyznać, że praca autora *Barbary* posłużyła mu za podstawę i punkt oparcia. „Zapatrując się szczególniej, czytamy we wspomnianem dziele, na rozprawę Felińskiego, zawierającą staranny wykaz najgłówniejszych wątpliwości a mającą po sobie słuszną powagę pisarza, dokładnie obeznanego z przedsięwziętym zawodem, starała się jedynie deputacya wyjaśnić, co w tej rozprawie dobrem, sprostować, co mniej dostatecznem, uzupełnić, co opuszczonem zostało".

Przeciw wielu wywodom wołyńskiego lingwisty wystąpiła wprawdzie deputacya stanowczo, przyznajac jednak, że „pisarz tak myślący, jak Feliński, w uchybieniach nawet swoich nie jest bez powodów": ale cokolwiek bądź upadło, zawsze jeszcze dość ocalało, że tylko wymienimy obronione przez niego *z* w wyrazach: *jeszcze, zaszczyt, szczęście* i t. p. zamiast *jescze, zasczyt. sczęście*", oraz tryby bezokoliczne: *sieść, kłaść, iść*, zamiast prawdziwie barbarzyńskich form, wprowadzonych przez Korotyńskiego, *sieśdź, kłaśdź, iśdź.*

Ale najwięcej zasłużył się autor pisowni ojczystej, wprowadzając ład i porządek w sposób używania liter *i*, *j*, *y*, z któremi aż do jego czasów poczynano sobie jak najdowolniej. „Korzyści, jakie Feliński upatrzył w użyciu spółgłoski *j*, czytamy w *Rozprawach i wnioskach*, tak są oczywiste, iż tylko wzbronny wszelkiemu przekonaniu upór, albo mniej rozważny w zastosowaniu pospiech, może je podawać w wątpliwość." Potwierdza dalej deputacya, że „postać, która już w biblii gdańskiej z r. 1632 z wszelką dokładnością jako spółgłoska jest używaną, nie może nikogo nowością. a tem mniej dziwactwem odrażać"; podobnież prawidło o *i* uważa za „rówie jasne, jak powszechne" i zbija zarzut, jakoby z prawami języka i gramatyki było niezgodnem.

Dziwnem się to wydać może, iż zasady, które niebawem zupełnie przyjęte, do dnia dzisiejszego przetrwały szczęśliwie, potrzebowały ze strony deputacyi tak energicznej obrony. W istocie rozdział o używaniu liter *i*, *j*, *y*, doznał najzaciętszych, niemal jadowitych zaczepek. W obronie dawniejszej, chaotycznej pisowni skruszył kopię silny zapaśnik, Jan Śniadecki, tem bezwzględniejszy w szermierce, że wstąpił w szranki z zakrytą przyłbicą, zasłoniony przybranem imieniem Zygmunta Szczeropolskiego. rzekomego mieszkańca starej siedziby Piastów, Kruszwicy. Zdaje się, że zawzięty krytyk dla tego wysławia tłómacza, „najbogatszego w nowe myśli i obrazy francuskiego poety", (Delilla), ażeby ukryty po za tą względnej wartości pochwałą, tem dotkliwiej mógł razić nowatora i „odszczepieńca", tem swobodniej zarzucać mu „gramatyczne bluźnierstwo" i zapytywać, „jakie miał powody do *krzywdzenia* tej mowy, która tyle zrobiła przysług jego prawdziwie pięknemu i poetycznemu talentowi?..."

Nieszczęśliwą jotę ogłasza pan Szczeropolski za „intruza do naszego abecadła", za niegodziwego sprawcę „zwalisk i zawichrzenia", za „prawdziwego *złego ducha* gramatycznego odmętu i niepokoju" a uwiedziony polemiczną gorączką, w odpowiedzi na zacytowaną biblię z r. 1632, oświadcza przez usta swego gramatycznego współwyznawcy, pana Wawrzyńca, że przyjąć znienawidzone *j*, „to znaczy oddać i język i prawdę na ofiarę gdańskiemu bękartowi..."

Nie dość na tem; złośliwość Zoila posuwa się jeszcze dalej. Kończy on swój artykuł prośbą, zwróconą do redaktora, „aby ogłosił prenumeratę na przedrukowanie polskim czytelnym sposobem pierwszego tomu dzieł Felińskiego"; albowiem — tak uzasadnia szczególne żądanie, „mając bibliotekę podzieloną na dobrych pisarzów polskich, i na kacerzów języka, nie mogę przez sumienie umieścić Felińskiego w tym drugim rzędzie...."

Wiadomo, że nasz autor nie należał do zarozumiałych pisarzy, ale dotknęła go zapewne ta napaść gwałtowna i nieprzyzwoita, tem więcej rażąca w epoce. gdy tak niechętnie zabierano się do krytyki, że zacny Niemcewicz dla przekonania o jej nieuchronnej potrzebie, sam musiał napisać na siebie surową i dotkliwą recenzyę.

Nie wiemy, czy najazd szanownego i znakomitego zkądinąd uczonego, czy też inne względy sprawiły, że poeta, mając pełną tekę różnych utworów, nie spieszył z ukazaniem ich światu. Kwestya finansowa nie mogła tutaj stawać na przeszkodzie; chociaż bowiem „z małego majątku nie chciał nigdy dzieciom urywać" na zadowolenie autorskiej próżności, mógł snadnie prenumeratą pokryć koszta druku, podobnie jak przy pierwszym tomie. Wówczas marszałek guberski, Giżycki, objeżdzając powiaty z senatorem Siewersem, wziął bilety prenumeracyjne a szlachta wołyńska nabywała je ochoczo.

Żegnając Warszawę, żałował tylko, że nie będzie mógł dłużej uczestniczyć w tym

Przy rozprawach nad wyborem p. Faire deputowanego z Angers, hrabia de Maillé powiedział, że członkowie śledczych komisyj przywłaszczają sobie to, co do nich nie należy, i są po prostu defraudantami. P. Laisant żąda, aby hr. de Maillé przytoczył chociaż jeden fakt tego, co nazywa defraudacyą. Maillé odpowiada, że ktokolwiek przyznaje się do tytułu lub atrybucyi, której nie posiada, jak naprzykład ktoś. co nosi order, którego nie otrzymał, popełnia defraudacyę, a członkowie komisyj śledczych wymagają od indywiduów, z których ciągną inkwizycyę składania przysięgi, do czego żadne prawo ich nie upoważnia, stroją się więc w cudze pióra i popełniają to, co po francuzku zawsze się nazywało *une fraude*. P. Perin uważa wyrażenie *fraudeur* za obrazę i zapytuje, czy mowca miał zamiar ubliżyć członkom komisyj śledczych? Hr. de Maillé odpowiada, że zamierzał tylko skonstatować, że członkowie tych komisyj przywłaszczają sobie atrybucye, do których nie mają prawa. Po tem objaśnieniu prezes Izby oświadczył, że wyrażenie użyte przez p. hr. de Maillé w tem znaczeniu nie ma obraźliwego charakteru.

Wieczorne dzienniki donosiły atoli, że p. Perin (jeden z członków komisyj śledczych) nie poprzestając na wyjaśnieniu danem przez hr. de Maillé, przysłał mu dwóch świadków z wyzwaniem, ale sekundanci obu stron zgodzili się, że nie ma uzasadnionego powodu do pojedynku. Tymczasem nazajutrz dowiedziano się o pojedynku na szpady, który odbył się w Wersalu i w którym hr. de Maillé został ciężko raniony w rękę, ale tym razem przeciwnikiem jego nie był p. Perin, ale p. Laisant, któremu siedmdziesięcioletni hr. de Maillé posłał wyzwanie z powodu obraźliwych słów, z któremi odezwał się o jego interpelacyi. Na szczęście rana hr. de Maillé nie jest wcale niebezpieczną.

Za obrębem życia parlamentarnego najbardziej zajmują dzienniki i opinią publiczną słowa wypowiedziane przez księcia Walii na uczcie wyprawionej dla niego w *Grand Hotel* przez wystawców angielskich w zeszły piątek. Na uczcie tej znajdowało się tylko czterech Francuzów, pan minister rolnictwa i handlu Tesseirênc de Bort z synem. p. Krantz jeneralny komisarz wystawy i p. Berger. Po toaście wzniesionym przez lorda Granville na cześć księcia następcy tronu angielskiego, odpowiedział książę pochlebnemi wyrazami dla wystawy wogóle, a w końcu, wznosząc toast na cześć władzy wykonawczej francuskiej, między innemi powiedział, że dawne nieporozumienia, które dzieliły Francyę i Anglię, nie powinny więcej się wznowić. Złączone po pierwszy raz przed dwudziestu przeszło laty dwa te narody, złączyły się znowu dziś i to na zawsze. Całem sercem sprzyjam Francyi; wszyscy panowie, którzy tu jesteście obecni i ci wszyscy co mnie dobrze znają, wiedzą dobrze, że wszystkie życzenia i pragnienia mego serca dążą do wielkości i pomyślności Francyi“! Zapał obecnych nie miał granic. a p. Krantz z najwyższem wzruszeniem podziękował księciu za tak uprzejme słowa.

Konstantynopol, 6 maja.

△ W obwodzie warneńskim, i to nietylko pomiędzy samą ludnością muzułmańską, ale zarówno i pomiędzy Grekami, Ormianami i Żydami, z wyjątkiem Bułgarów, objawia się agitacya za podpisaniem protestu przeciw przyłączeniu obwodu warneńskiego do nowej Bułgaryi. Protest ten, tysiącami zaopatrzony podpisów, podany ma być gabinetom mocarstw zagranicznych, a opiera się głównie na liczbach statystycznych, podanych wedle narodowości, osiadłych w tym obwodzie. Stosownie do tego obrachunku, ma się w nim znajdować Muzułmanów 57.000; Greków 12.000; Ormianów 2.000; Żydów 100. Ogółem populacyi nie-bułgarskiej ..000; populacyi bułgarskiej 13.000.

Otóż protestujący uważają to za krzyczącą niesprawiedliwość, żeby 71.100 ludności niebułgarskiej poświęconej być miało trzynastu tysiącom Bułgarów, i oddają sprawę tę pod sąd dworów zagranicznych.

Prócz tego protestu wystosowaną została z tego samego *sandżaku* w bardzo liczne zaopatrzona podpisy inna jeszcze petycya, do której przyłączył się i *sandżak* Tulczy, protestująca również przeciw przyłączeniu tych dwóch *sandżaków* do nowej Bułgaryi, a wzywająca nadto opieki rządu nad niezmiernem mnóstwem nieszczęśliwych ofiar wojny, które przed mieczem i pożogą z całego dunajskiego wilajetu nagie unosząc życie, zbiegły się massami do południowej jego części, t. j. właśnie w obwód warneński. Ale tu spotkały się wnet z równie strasznym, jak dziki Kozak i rozbestwiony Bułgar wrogiem — z nędzą nie do opisania i z głodem, któremu prywatna dobroczynność przy całej szczodrocie nie była w stanie zaradzić.

Ta petycya w niezmiernie czarnych kolorach odmalowawszy położenie tych nieszczęśliwych ofiar podczas wojny, przechodzi do obecnej chwili po zawartym już pokoju i tak się wyraża: „W skutek zapewnień Porty, że po dobrem porozumieniu się gabinetów w Konstantynopolu i Petersburgu, mogą ci emigranci bezpiecznie do swoich wracać zagród, poczęli oni rzeczywiście do nich powracać. Ale jakiegoż doznali zawodu! Gorszy spotkał ich teraz los, niż nawet podczas wojny. Dawniejsi ich współobywatele, Bułgarzy, przyjęli ich, jak wrogi wrogów ogniem, mieczem, pożogą, mordem, gwałceniem żon ich i córek, a rabunkiem resztek dobytku. To zmusiło ich do powtórnej w nasze strony ucieczki.“

Protest warneński i znany wam już także protest batumski, są do siebie zupełnie podobne, ale w gruncie różnią się charakterem swoim i dążnością. Agitacya w Batumie ma charakter przeważnie, jeśli nie wyłącznie polityczny. Batumczycy, muzułmanie, nie chcą po prostu pójść pod rządy Rossyi. Agitacya w *sandżaku* warneńskim daleko więcej jest skomplikowaną, a nazwaćby ją można rasowo - religijno - społeczną, przedstawiającą najwyborniej a jaskrawo obraz owej pacyfikacyi Bułgaryi, która miała być rezultatem całej wojny, gwoli niej wyłącznie podjętej i toczonej.

Powstanie muzułmanów przeciw Bułgarom rozlało się na przestrzeni kilkudziesięciu mil kwadratowych i dosięgło aż po sam Adryanopol. Nie zmniejszyło się i nie osłabło do tej pory; o czem najlepiej świadczy wysłanie świeżych oddziałów wojska rossyjskiego z Adryanopola i Filipopola, a więcej może jeszcze rozkaz dzienny gen. Tottlebena wydany do wszystkich dowódzców, nadający im nieograniczone pełnomocnictwo do samowolnego wedle potrzeby działania.

Jakie znaczenie do takiego dziennego przywiązywać rozkazu i jakich po nim spodziewać się skutków, nam to przynajmniej nie trudno zrozumieć. To też nie dały one długo na się czekać. Wedle najświeższych informacyi telegraficznych, we wsi Bejlekmedże, w obwodzie Filipopolskim, ośmiu muzułmanów padło pod razami żołnierzy rossyjskich i Bułgarów, a żony ich i córki najohydniejszym uległy gwałtom. Inny telegram donosi, że oddziały kozackie, z 40—50 koni złożone, napadały wsie muzułmańskie w obwodzie Sułtan-Jery a splądrowawszy je maltretowały mieszkańców. Jeszcze inny telegram z dn. 30 kwietnia przynosi wiadomość, że Bułgarzy zrabowali wieś Karchanli w obwodzie Akhi-Czelebi, i dopuszczali się w tej miejscowości najbezecniejszych gwałtów. Jednem słowem położenie muzułmanów w tamtych stronach ma być opłakane a nawet okropne.

I otóż to jest owa zapowiedziana i przeprowadzona pacyfikacya Bułgaryi! Nie trudno przewidzieć, że nie będzie ona dla nieszczęsnych ofiar wojny, nagromadzonych takiemi masami tu w Konstantynopolu, wielką do powrotu w strony rodzinne zachętą! A największa ich liczba pochodzi właśnie z okolic, w których te krwawe sceny powstania powtórzyły się na nowo. Nie daje się jednak tą nową trudnością zrazić komisya turecko-rossyjska, zajmująca się tu repatryowaniem emigrantów pod prezydencyą rzeczywistego radcy stanu Makejewa. Po ukończeniu prac przedwstępnych w San-Stefano, wyprawiła ona temi dniami do Adryanopola 800—1000 takich nieszczęśliwych ofiar, zaopatrzonych w paszporta rossyjskie. Czy one im za glejty żelazne posłużą, wątpićby się godziło, a więcej jeszcze, żeby sami taką magiczną do nich przywiązując wiarę, pod ich osłoną rzucili się w otchłań powstania. Prawdopodobnie zmienią jedynie miejsce wygnania, a zatrzymując się w Adryanopolu, kto wie, czy nie wpadną z deszczu pod rynnę.

Baker basza, Anglik, mianowany dowódzcą dywizyi, obozującej na wyżynach Daud-baszy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Mowa hr. Corti.)

Podana już przez nas w krótkiem streszczeniu mowa, którą wypowiedział w senacie włoski minister spraw zewnętrznych, hr. Corti, w odpowiedzi na interpelacyę postawioną przez panów Mamiani, Montezemolo i Caracciolo di Bella, opiewa dosłownie: „Nic dziwnego, że wśród obecnego stanu rzeczy ta wysoka korporacya, do której dopiero od niedawna mam zaszczyt należeć, wyraziła życzenie dowiedzenia się czegoś, coby więcej rzucało światła na zewnętrzną politykę Włoch. Rząd królewski przyjmuje zawsze z radością każdy objaw usposobienia senatu i skorzysta z pewnością z przedstawienia punktów widzenia, które interpelanci rozwinęli w tak wymownych słowach. Możemy dać dokładne objaśnienia o kierunku w jakim postępujemy; senat pochwali bez wątpienia ostrożność i przezorność, jaką wśród obecnego niepewnego położenia dyktują nam najważniejsze interesa państwa. Nie byłoby na miejscu opisywać tu szeroko wypadki, które stworzyły obecną sytuacyę. Usiłowania dyplomacyi europejskiej podjęte dla odwrócenia wojny okazały się daremnemi. Obecnie stoi Europa wobec rezultatów tej wojny a bardzo ważne rokowania toczą się właśnie dla porozumienia się co do ostatecznego określenia tych rezultatów. Najbliższym celem tych rokowań jest doprowadzenie do skutku kongresu mocarstw podpisanych na traktatach z r. 1856 i 1871. Akcya nasza zmierzała w ostatnim czasie głównie do tego, aby ułatwić zebranie się kongresu, wychodziliśmy bowiem z tego zapatrywania, że konferencya osobistości, które kierują państwowemi kancelaryami mocarstw, będzie w stanie wynaleść środek dla odwrócenia od Europy nowego, daleko groźniejszego konfliktu. Rokowania te toczą się jeszcze i jest nadzieja, że mogą doprowadzić do pewnych rezultatów. Z zadowoleniem mogę zaznaczyć, że wiadomości z dwóch ostatnich dni wzmocniły znacznie tę nadzieję.

Pan senator Montezemolo wskazał na panującą w obecnej chwili sprzeczność w doniesieniach dzienników co do akcyi rządu królewskiego. Sprzeczność ta nigdyby się nie była objawiła, gdyby nie puszczono w obieg wiadomości, które nie mają i mieć nie mogą najmniejszej racyi. Nie mniemam, aby pośrednictwo w właściwem tego słowa znaczeniu zostało dotąd przedsięwzięte przez którekolwiek mocarstwo. Jeśli rząd, który przez całą Europę uważany jest za najodpowiedniejszy do takiego przedsięwzięcia, podjął się ofiarowania swoich dobrych usług poróżnionym stronom, to rząd królewski mógł tylko wyrazić najgorętsze życzenia, aby usiłowanie to zostało uwieńczone pomyślnym skutkiem. Nie mógł atoli, podczas gdy pomiędzy Anglią a Rossyą toczą się rokowania tak delikatnej natury, wdawać się w osobne rokowania.

Bardzo czcigodny senator Mamiani wystosował do rządu kilka pytań i dziękuję mu za podaną mi sposobność udzielenia mu odpowiedzi. Zapytał najprzód, czy Włochy zachowały dla siebie zupełną swobodę działania. Mogę zapewnić senat całkiem stanowczo, że rząd Jego królewskiej Mości jest zupełnie wolny od wszelkiego zobowiązania i to tak, że cokolwiek się stanie, rząd będzie mógł zawsze obrać taką politykę, która będzie zupełnie odpowiadać interesom państwa. Sławny mowca poleca traktat r. 1856 na podstawę wszelkich dalszych rokowań w kwestyi wschodniej. Stypulacye, które przez tyle lat były podstawą publicznego porządku na Wschodzie, stanowią obecnie w rzeczy samej punkt wyjścia rokowań. Tymczasem wydarzyły się jednak wypadki, które z natury swojej musiały oddziałać na stan rzeczy. Celem obecnych rokowań jest pogodzenie publicznego prawa narodów z tą nową sytuacyą. Rząd królewski nie sprzeniewierzy się zresztą ani zasadom, które podług jego zdania są podwaliną naszej egzystencyi narodowej, ani też nie spuści z oka nader ważnej kwestyi wolności handlowej. Dyplomatyczne doświadczenie p. Carracciolo di Bella nadaje jego słowom szczególne znaczenie. Muszę mu przeto złożyć bezwzględne podziękowanie za uznanie, jakie był łaskaw wypowiedzieć ministrom za ich czynności i oświadczenia. Pan Carracciolo di Bella był w tem położeniu, iż mógł z zupełną swobodą mówić o kwestyach, które stoją w związku z traktatem sanstefańskim. Ja, moi panowie, zazdroszczę temu członkowi tej korporacyi, który może swobodnie i bezwzględnie rozprawiać o najważniejszych kwestyach, podczas gdy ja muszę w równym stopniu uwzględniać interesa mego państwa, jak interesa pokoju europejskiego. Muszę przeto prosić o wyrozumiałość pana Carracciolo i senat, jeśli nie odpowiem szczegółowo na poruszone przez pierwszego pytania. Pan Carracciolo mówił o skutkach, jakieby pociągnęło za sobą zamknięcie drogi dardanelskiej i Bosforu. Ta kwestya, moi panowie, nie stoi obecnie wcale na porządku dziennym, gdyż traktat sanstefański zostawia ją niezmienioną tak, jak ją określono w traktatach z roku 1856 i 1871. Kwestye zaproponowanej Rumunom zamiany Bessarabii na Dobruczę i rozszerzenia Bułgaryi są tak delikatnej natury, że dziś nie mogę się nad niemi zastanawiać. Zresztą zupełnie się zgadzam na to, co pan Carracciolo di Bella powiedział o doniosłości zasady narodowości, przedewszystkiem zaś przyklaskuję jego orzeczeniu, iż narodowość ottomańska w Turcyi musi być równo uprawnioną z innemi szczepami.

Niektórzy zarzucają także rządowi królewskiemu bezczynną apatyę lub bojaźń wobec dzisiejszych zawikłań zewnętrznych. W dziejach narodów są chwile, w których spokój i przezorność są niezbędnemi, jeśli interesa i godność państwa nie mają być na szwank narażone. Włochy, moi panowie, nie mają potrzeby agitować ciągle i bez przerwy, aby w radzie europejskiej dać uczuć swój wpływ, jaki im jako mocarstwu przynależy. Jeśli mi w ogóle wolno tu wyrazić jaką obawę, to chyba tę, że Włochy mogą

---

ruchu umysłowym, jaki się w niej rozwijał. „Ja zagrzebię się na wsi, pisał do Wyszkowskiego na wyjezdnem, 14 sierpnia r. 1816, gdzie radbym dowiadywać się czasem, co się na świecie dzieje, przynajmniej w rzeczypospolitej literackiej i na posiedzeniu Ixów“.

Do tego wiejskiego ustronia, w którem się zagrzebał, dochodziło go echo wielkich tryumfów *Barbary*. Nie odurzony bezprzykładnem powodzeniem, odpisuje na doniesienia przyjaciela tylko tyle: „Nie taję się, że tak łaskawe przyjęcie *Barbary* jest mi przyjemne.“

Interesa majątkowe skłoniły go do wyruszenia z Wołosowa w kwietniu r. 1817 na kilkomiesięczną włóczęgę po Wołyniu i na pograniczu Litwy. W tymże czasie sprzedał ulubioną Osowę, aby wypłacić siostrom posagi, co go uwolniło od wielu kłopotów i zapewniło spokój; po opłaceniu bowiem wszelkich należytości, jeszcze mu pozostała gotówka powiększona odziedziczonym przez żonę spadkiem. Pod wrażeniem pomyślnie załatwionych interesów, pisze 24 października tegoż roku: „Jestem ciągle zdrów, wesół a nadewszystko spokojny. Mając dobrą żonę, dobre dzieci, kawał dobrego gruntu, kapitalik, nikomu nic nie winien, używam w całem znaczeniu swobody wiejskiej. Jeśli nie znam przyjemności stolicy, nie znam także jej niesmaków“.

Napróżno już oddawna nalegano, aby przyjął profesurę w Warszawie. „Nie odmówiłem jeszcze wyraźnie, pisze do Wyszkowskiego, ale więcej jest podobieństwa, że się nie podejmę“; a w połowie kwietnia następnego roku donosi Rudzkiemu: „Musisz zapewne wiedzieć o tem, że komisya oświecenia ofiarowała mi katedrę literatury w uniwersytecie warszawskim z przydatkami, ogółem 12.000 pensyi na rok; lecz tych łaskawych ofiar nie przyjąłem. Zrobiłem głupstwo, powiesz mi zapewne; gdybyś mię jednak posłuchał, możebyś się zgodził ze mną.“

Niewymienionych tu powodów odmowy nie trudno się domyślić. Żal było zapewne poecie rozstawać się z wiejską siedzibą, a więcej jeszcze dręczyła go troska, czy sprosta trudnemu zadaniu profesora uniwersytetu. Przemogły w końcu godne uznania skrupuły; autor *Barbary* oparł się nęcącej pokusie.

Zakopanemu na wsi nie były wcale obojętne sprawy publiczne i interesa kraju, rozwijającego się swobodnie pod rządem Aleksandra I, owszem szczęśliwy zwrot stosunków przejmuje go żywą radością. „Równie jak nas, pisze do Rudzkiego, zajmuje teraz ciebie sejm warszawski, a szczególniej ta ojcowska dobroć monarchy dla Polaków. Czemuż dzisiaj nie żyje Czacki! On płynął przeciwko wiatrom i wodzie; teraz i wiatry najlepsze i woda pomyślna — upływa niestety, daremnie!“

Słowa powyższe pisał Feliński w Żytomierzu, dokąd go zapędziła niebezpieczna choroba córki, Heleny. Był to ciężki czas dla Felińskiego; „jeszcze — jak sam mówi — nie otarł był łez po stracie najlepszej matki“ a już ujrzał zagrożonem zdrowie jedynaczki, która dopiero po upływie kilku miesięcy wyszła z choroby a wkrótce potem zaślubiła p. Edwarda Michałowskiego.

być zanadto nagabywane o radę, ale nie obawiam się bynajmniej, aby nie były wcale uwzględniane. Rząd królewski będzie zawsze wierny owym zasadom lojalności, która jedynie może utrzymać przyjazne i na wzajemnym szacunku oparte stosunki z mocarstwami. Cokolwiek się stanie, rząd królewski będzie zawsze bacznie strzegł interesów narodu. Trzymając się zawsze drogi sumiennej bezstronności znajdą Włochy sposobność przysłużenia się sprawie pokoju i złożenia dowodu, że stały się silnym żywiołem porządku w Europie.“ W końcu zapowiedział minister spraw zewnętrznych, że wkrótce przedłoży Izbie zbiór dokumentów, odnoszącej się do kwestyi wschodniej.

(Z Konstantynopola.)

Ze Stambułu otrzymała *Pol. Corr.* 2 b. m. następujące wiadomości: „Prócz krótkiego i charakterystycznego przemówienia, jakie wygłosił w. książe Mikołaj podczas ostatniego przeglądu wojska, kazał on w dniu swojego wyjazdu z San Stefano odczytać przed frontem następujący rozkaz dzienny: „Oficerowie i żołnierze! Żegnam was z żywym żalem, ale sercem będę zawsze przy was. Wojna jest skończoną, ale jest rzeczą możliwą, że czeka nas nowa walka. Złóżcie ponownie carowi i ojczyźnie przysięgę wierności. Na waszem czele stanie generał, którego waleczność i zdolności są znane całemu światu. Prawdopodobnie zostaniecie jeszcze długo w San Stefano. Przestrzegajcie tu, jak dotąd porządku i karności, głównie zaś zalecam wam, ażebyście z Turkami obchodzili się jak z braćmi.“ Te ostatnie słowa zdają się być pochlebstwem adresowanem do Osmanów... Ale w chwili obecnej jest rzeczą więcej niż wątpliwą, czy podobne pochlebstwo odniesie jaki skutek. W chwili odjazdu w. księcia z San Stefano do portu w którym stał na kotwicy okręt rossyjski *Liwadia*, miało miejsce ciekawe zdarzenie. Członkowie greckiego i ormiańskiego kleru w San Stefano ustawili się w dwóch szeregach po obu stronach willi Dadżan, ażeby jeszcze raz pożegnać odjeżdżającego w. księcia. Z obu stron niesiono na czele duchowieństwa ewangelię i krzyż. W. książę zbliżył się najpierw do ormian i podziękował im w sposób bardzo uprzejmy za tę owacyę. Kapłanowi podał rękę i pocałował z głębokiem uszanowaniem ewangelię i krzyż. Następnie spojrzał na grupę kleru greckiego, pocałował z wielkim pospiechem krzyż i oddalił się, nie przemówiwszy ani słowa do archimandryty w najwyższym stopniu zakłopotanego. Grecy mieszkający na Perze wspominają o tem zachowaniu się w. księcia z wielką goryczą a nawet z niechęcią. Ale z drugiej strony zachowanie się Greków nie może u Rossyan wzbudzić żadnej sympatyi. I tak n. p. znany był w. księciu wypadek, który miał miejsce na Perze w poniedziałek wielkanocny. Około południa wyruszyła grecka procesya składająca się z 10.000 osób w kierunku Galata-Seraj, rezydencyi *mutessarifa* czyli tureckiego prefekta Pery. Grecki biskup zaintonował hymny kościelne i modły błagające Boga o zlanie wszelkich błogosławieństw nieba na głowę sułtana. Żołnierze tureccy prezentowali broń przed duchowieństwem greckiem i prawie bez przerwy dawali salwy karabinowe. Następnie udała się procesya d pałacu angielskiego ambasadora p. Layarda i wzniosła entuzyastyczne okrzyki na cześć królowej Wiktoryi. Żołnierze tureccy dali znowu salwę. Muszę przy tem nadmienić, że niegdyś turecka policya nie pozwalała Grekom strzelać po ulicach podczas ich obrzędów religijnych a dzisiaj wysłała sama *zaptiów* z poleceniem, ażeby nie szczędzili prochu i przyczynili się ze swej strony o ile możności do podniesienia tego obchodu religijnego. Ale bo też zapanowała obecnie największa przyjaźń między Grekami a muzułmanami. Niedawno zrobił sułtan ekumenicznemu patryarsze skromny podarunek w kwocie 100.000 piastrów, podczas gdy tysiące emigrantów tureckich mrą z głodu... Kontrast w tej mierze stanowią Ormianie i Bułgarzy, którzy obawiają się, ażeby nie dostali się ponownie pod jarzmo tureckie. To też łączą się oni coraz ściślej z Rossyanami, urządzają nabożeństwa na intencyę zwycięstwa Rossyan i przyrzekają im przyjść w pomoc materyalnie i fizycznie.

W niedzielę wielkanocną przyjmował w. książę Mikołaj ormiańskiego patryarchę msgr. Narsesa, który składał mu swe życzenia i upraszał go, ażeby raczył przyjąć na pamiątkę złoty krzyżyk. W. książę odpowiedział, że krzyż ten będzie dlań najmilszą i najdroższą pamiątką z całej kampanii. „Zresztą — dodał w. książę — nie potrzeba mi nawet zewnętrznego znaku, ażebym pamiętał o Ormianach. Bądźcie panowie przekonani, że nie zapomnę nigdy o was!“ Po tych słowach serdecznych wspomniał w. książę, że Rossya wysłała swe wojska do prowincyi Wan, aby wypędzić ztamtąd Kurdów i wziąć w opiekę Ormian tamtejszych. Kilka dni temu musiał generał Skobelew młodszy, na życzenie w. księcia Mikołaja, zrobić wizytę patryasze ormiańskiemu. W ciągu rozmowy powiedział generał: Życzeniem naszem byłoby uwolnienie was raz na zawsze z pod jarzma, pod którem cierpicie tak srogo, ale wiadomo panu, że zazdrosna Europa stawia nam przeszkody na każdym kroku“.

Mieszana komisya cywilna i wojskowa, delegowana przez Portę w celu pozornego przynajmniej zniewolenia powstańców w Tracyi do złożenia broni, wyjechała ztąd dopiero wczoraj. Z dwóch wysłanych tam komisarzów tureckich, jeden Samih basza, był gubernatorem Krety i Trapezuntu. Drugi delegat, Vassa effendi, jest katolickim Albańczykiem i piastuje dotychczas urząd wicegubernatora w wilajecie Kossowskim.

Generał Totleben złożył wczoraj wizyty prawie wszystkim tureckim ministrom. Najdłużej bawił u tureckiego ministra wojny Izzeta baszy. Zastanawiano się obopólnie nad powstaniem muzułmańskiem w Turcyi. Generał Totleben był zdania, że Porta nie dokłada ze swej strony żadnych starań w celu stłumienia tego powstania, dalej poruszono także kwestyę ustąpienia wojsk tureckich z Szumli, Warny i Batum, tudzież kwestyę gromadzenia wojsk tureckich dokoła Stambułu. Fakt ostatni niepokoi Rossyan w najwyższym stopniu. I rzeczywiście jest obecnie między Makrikeni a Maszlakiem 80 tureckich batalionów, między Maszlakiem a Rumeli-Kawakiem 40 batalionów, ogółem więc 120 batalionów gotowych w każdej chwili do odparcia Rossyan od Bosforu. W tych 120 batalionach jest 90.000 żołnierzy doskonale uzbrojonych i zaopatrzonych w dobrą artyleryę. Celem zamaskowania liczby i stanowiska wojsk tureckich, zakazała policya turecka ludności stambulskiej przechadzać się po wybrzeżu „Słodkich wód“.

Były konsul rossyjski w Stambule p. Hitrowo, miał wyjechać do tych obwodów Macedonii, które w myśl traktatu sanstefańskiego miały być wcielone do Bułgaryi. Miał on tam wprowadzić komendantów wojskowych i urzędników cywilnych, tudzież ogłosić koniec panowania sułtana. W tej wyprawie miało mu towarzyszyć 6 szwadronów konnicy pod dowództwem generała Skobelewa, ojca. Tymczasem odwołano w ostatniej chwili nakaz powyższy, albowiem Rossyanie dowiedzieli się, że w skutek żywej agitacyi pomiędzy Grekami i muzułmanami macedońskimi, natrafi Hitrowo na zbrojny opór, a prócz tego głoszono, że w skutek agitacyi ze strony Rumunów wybuchnie wkrótce powstanie w Dobruczy pomiędzy tamtejszą mahometańską ludnością“.

(„Cimbria“ i jej przeznaczenie.)

Wiadomość o niespodziewanem pojawieniu się *Cimbrii* z „600 rossyjskiemi pasażerami“ w Southwest-Harbour, była dla publiczności angielskiej największą niespodzianką. W pierwszej chwili nie wiedziały dzienniki angielkie co począć z tym fantem. Rząd angielski był jednak doskonale poinformowany o wypłynięciu *Cimbrii*, o jej osobliwszym „ładunku“ i o ostatecznym celu podróży tego parowca. Dla rządu angielskiego nie było tajemnicą, że *Cimbria* i jej pasażerowie mają popłynąć do jednego z portów rossyjskich na Spokojnym oceanie. Zdziwiono się więc niezmiernie, gdy się dowiedziano, że *Cimbria* zawinęła do jednego z najbardziej na północ wysuniętych portów, należącego do Stanów Zjednoczonych i to w chwili, w której mniemano, że ten parowiec znajduje się gdzieś w pobliżu równika w drodze do przylądka Horn. Przyczyny tego zboczenia, tak pisze korespondent londyński *Neue fr. Presse*, szukać należy w niepewności stosunków politycznych, które skłoniły rząd rossyjski do wydania komendantowi *Cimbrii*, kontradmirałowi Greifenbergowi rozkazu, aby przekonał się po drodze: czy będzie pokój, czy wojna? Oczywiście, rząd rossyjski byłby wolał, ażeby *Cimbria* płynęła wprost bez przeszkody i bez zatrzymania się albowiem chodzi tu nietylko o szybkie od stawienie na miejsce przeznaczenia 60 oficerów i 600 majtków, ale także i tego, co *Cimbria* mogła kryć na swym pokładzie... Wprawdzie donosi telegraf z nadzwyczajną stanowczością, że na pokładzie Cimbrii nie ma ani broni ani amunicyi i że znajduje się tam tylko prowiant i węgle, ależ autorowie tych telegramów nie zechcą przecież uważać admiralicyi angielskiej za tak naiwną, ażeby na słowo uwierzyła zapewnieniom kapitana *Cimbrii* i jej pasażerów kajutowych a względnie znajdujących na jej pokładzie rossyjskich oficerów marynarki. Zdaje się także, że przed wysłaniem telegramu z takiemi zapewnieniami nie wglądnęło oko niepowołane na pokład *Cimbrii* i nie przekonało się, co też właściwie kryje się w jej beczkach prowiantowych... Konsul angielski w Rewalu doniósł do Londynu, że *Cimbria* zabrała tam wielki ładunek, składający się z bardzo ciężkich pak. Z tego wnosić można o rzadkim ładunku *Cimbrii*. Obecnie są dwa wyjścia: passażerów *Cimbrii* wraz z ich lekkiemi pakunkami możnaby przewieźć koleją żelazną przez Stany Zjednoczone do San Francisco a ztamtąd na najętym statku amerykańskim do właściwego miejsca przeznaczenia, do którego ci pasażerowie dostaliby się w ten sposób o 6 tygodni wcześniej, niż gdyby kontynuowali swą podróż morzem, — albo też odpłynie sobie *Cimbria* spokojnie ze swoimi pasażerami na morze, jak gdyby nigdy nic się nie stało. Decyzya w tej mierze będzie niezawodnym barometrem politycznym. Jeżeli rząd rosyjski odłączy pasażerów od okrętu i jeżeli wyszle ich najkrótszą drogą na miejsce przeznaczenia, będzie to znakiem niezawodnym, że spodziewa się lada chwila rozpoczęcia kroków wojennych i że obawia się narazić *Cimbrię* wraz załogą na zabranie przez flotę angielską. Jeżeli zaś *Cimbria* odpłynie sobie spokojnie wraz z załogą z portu Southwest-Harbour, będzie to znakiem, że w Petersburgu panuje przekonanie iż kroki wojenne ze strony Anglii nie rozpoczną się przed upływem dwóch miesięcy, i że okręt ten dotrze do miejsca przeznaczenia jeszcze przed rozpoczęciem kroków wojennych.

Należy jeszcze zastanowić się nad ewentualnością, co pocznie sama *Cimbria*, gdy jej pasażerowie zostaną wycofani i pojadą koleją żelazną? W Londynie nikt nie wierzy, aby w takim razie okręt ten powrócił napowrót do Hamburga i pełnił dawniejszą swą służbę spokojnej łodzi transportowej. Z jednej strony musi Rossyi zależeć bardzo wiele na tem, ażeby ładunek *Cimbrii* dostał się na miejsce przeznaczenia i dla tego też należy spodziewać się, że gdy załoga uda się na miejsce przeznaczenia drogą lądową, okręt z ładunkiem popłynie drogą wodną. Prócz tego domyślają się tu wszyscy, że Rossyanie chcieliby okrętu tego w razie wojny użyć w sposób odpowiedni przeciw flocie angielskiej i dla tego nie zgodzą się prawdopodobnie na to, ażeby *Cimbria* odpłynęła z Southwest-Harbour do Europy. Popłynie więc ona dalej a nie mając pasażerów rossyjskich na swym pokładzie, może odbyć tę podróż bardzo bezpiecznie pod flagą niemiecką, nawet gdyby między Rossyą a Anglią przyszło do starcia. W ostatnim wypadku miałby wprawdzie angielski okręt wojenny prawo zatrzymać *Cimbrię* i przeszukać jej pokład, czy nie kryje się tam kontrabanda wojenna, ale wszystko to mogłoby się stać tylko wtedy, gdyby *Cimbria* dała się przytrzymać i gdyby nie była w stanie ujść każdemu angielskiemu *man of war*. Jako spokojny niemiecki okręt kupiecki ma *Cimbria* prawo zatrzymać się w każdym neutralnym porcie i zaopatrzyć się w węgle, czego uczynićby nie mogła, gdyby była okrętem wojennym. Zachodzi jeszcze jedna możliwość. Oto *Cimbria* mogłaby skryć się do nowego Archangielska albo do któregokolwiek innego portu. Ale i na tę ewentualność przygotowują się Anglicy. Dowiadują się właśnie ze źródła wiarygodnego, że naczelnicy wszystkich angielskich stacyj okrętowych na południowo-amerykańskiem wybrzeżu otrzymali nakaz mieć baczne oko na *Cimbrię* i zatrzymać ją pod jakimkolwiek pozorem. W najgorszym razie, gdyby sąd admiralski orzekł iż przytrzymanie *Cimbrii* było nieusprawiedliwione, zapłaciłaby Anglia małą sumkę, która ostatecznie nie przyniosłaby skarbowi angielskiemu zbyt wielkiej straty, a natomiast miałaby Anglia tę korzyść, iż przez zatrzymanie okrętu pozbyłaby się raz na zawsze niebezpiecznego wroga. Prócz tych środków ostrożności wydano także nakaz, ażeby fregata *Shah*, dotychczasowy okręt admirała de Horsey, który dowodzi na zachodnim wybrzeżu południowej Ameryki, pozostała i nadal na swej stacyi. Ta fregata może być wyśmienicie użytą przeciw *Cimbrii*. Po nadejściu fregaty *Triumph* ma *Shah* odpłynąć do Esguimault (port na wyspach Vancouvers) i czekać tam na osobną angielską eskadrę, dla której w tej chwili zbroją tu dwie większe korwety. Dnia 4 b. m. obiegała po Londynie pogłoska, że Rossya najęła czy też kupiła dwa parowce bremskiego Lloyda. Dotychczas niepodobną było sprawdzić, ile prawdy jest w tej pogłosce“.

KRONIKA

— **Kuratorya fundacyi** stypendyjnej śp. dr. Jana Towarnickiego nadała stypendyum o rocznych 200 zł. w. a. Edmundowi Stefanowi Janowi Kopaczyńskiemu, słuchaczowi II roku politechniki lwowskiej.

— **Koncert.** Na dochód ochronek chrześciańskich i szkoły *Harmonii* odbędzie się w sali ratuszowej w niedzielę koncert przy współudziale pp. Désiré Artôt-Padilla, panny Pauliny Grossi, Mariano Padilla, Nicodé, Schnitzler i L. Marka. Program koncertu: obejmuje następujące utwory. 1) Waryacye na temat Beethovena na dwa fortepiany Saint-Saënsa, 2) *Verdi Prati* Händla, 3) *Le trille du diable* Tartiniego, 4) *Dormi pure* Sandriniego, 5) *Arragonaise z Domino noir* Aubera, 6) *Serenada* Gounoda, 7) *Impromptu* Chopina i *Soirée de Vienne* Liszta, 8) *Märznacht* i *Dans le beau ciel d' Espagne* Tauberta i Semeta, 9) *Air i Gavotte* Vieuxtempsa, 10) Pieśni 11) Tarantella Rossiniego, 12) Duety hiszpańskie. Początek o godzinie 7 wieczór.

* **Napad rozbójniczy** wykonano wczoraj około godziny dziesiątej wieczór na osobie p. Józefa Langera, kasyera tutejszego zakładu gazowego. Pan Langer podał o tym wypadku c. k. dyrekcyi policyi następujące szczegóły: Wczoraj o godzinie pół do dziewiątej wieczór odebrał w kasie teatralnej za gaz 228 zł. 43 ct. i wracał z tą sumą do zakładu gazowego. Niedaleko fabryki gazu na ulicy gazowej napadło go nagle dwóch mężczyzn nieznajomych, jeden z nich osmarował mu błotem twarz i oczy, potem zatkał mu usta błotem, drugi zaś porwał go za ręce, związał je w tyle szpagatem, i tym sposobem powalili go na ziemię, poczem wyjęli mu z kieszeni lewej paletota 228 zł. 10 ct. i uciekli. Poszkodowany dodał, że żaden z złoczyńców przez cały czas ani słowem się nie odezwał i dla ciemnej nocy rysów twarzy żadnego z nich nie poznał. Poszukiwania za oboma złoczyńcami natychmiast zarządzono.

* **Kradzieże.** Żołnierz policyjny przytrzymał tej nocy na ulicy Kazimierzowskiej słynnego złodzieja Jana Czajkowskiego, siedem razy za kradzież karanego. Znaleziono przy nim pięć kawałków wędliny, trzy pary nowych pończoch, trzy witrychy, dwa klucze, pilnik i sztabę żelaza. Jak się następnie aresztowany sam przyznał, dobył się był właśnie przed chwilą do handlu wędlin p. Józefa Kögla pod l. 10 przy ulicy Kazimierzowskiej, zkąd jednak uciekł, bo w pokoju przyległym do sklepu ktoś się był obudził. W tej kradzieży był mu towarzyszem Antoni Zbroński, który właśnie wczoraj przed południem wyszedł z Brygidek po odsiedzeniu za kradzież półtrzecia roku więzienia ciężkiego. Zbroński zdołał atoli uciec. Straż policyjna aresztowała tej nocy na ulicy Słonecznej Piotra Kapłona niosącego dwie wielkie butle wiszniówki. Aresztowany usprawiedliwiał się, że te butle z garnkiem kamiennym i woskiem znalazł na ulicy Kleparowskiej, gdzie je zapewne niewiadomy złodziej porzucić musiał.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Białej z grupy gmin wiejskich rozpisano na dzień 5 czerwca bieżącego roku, wybór zaś uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Podhajcach z grupy większych posiadłości na dzień 4 czerwca. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Medyolanie znakomity prawnik włoski, senator dr. Andrzej Lissoni; w Paryżu, jak donosi *Monde*, generał Lazarystów O. Eugeniusz Boré; w Limie wielki marszałek Peruwii Gutierez de la Fuente, weteran z wojen o niepodległość rzeczpospolitych południowo amerykańskich, jedna z najwybitniejszych osobistości w dziejach młodego państwa peruwiańskiego.

— **Z wielkiemi honorami** przyjmowano w zeszłym tygodniu na królewskim duńskim zamku w Kopenhadze ubogą, przeszło 50 letnią kobietę, żonę gospodarza wiejskiego, która przed kilkoma miesiącami uratowała od śmierci troje dzieci. Trzech chłopców ślizgało się na stawie i kobieta ta nadeszła właśnie w chwili, kiedy cienki lód się załamał pod niemi. Nie namyślając się, skoczyła do wody i z narażeniem własnego życia wyniosła na brzeg każde z dzieci z osobna. Król duński, dowiedziawszy się o tym czynie, polecił, ażeby ubogą staruszkę przywieziono do stolicy, ugościł ją w swym zamku, wyznaczywszy jej na mieszkanie pokój obok swych apartamentów, a w końcu własną ręką w obecności całej rodziny królewskiej, ozdobił ją medalem zasługi obywatelskiej, pierwszym, jaki wogóle w Danii nadany został kobiecie. Przez cały czas pobytu w stolicy kazał ją król oprowadzać po mieście i pokazywać jej wszystko, co godne widzenia, a na pożegnanie posłał ją z rodziną do teatru, gdzie publiczność z uniesieniem powitała staruszkę.

— **Przejście Merkurego** po przed tarczę słoneczną, obserwowali dzięki pogodnemu niebu w całym przebiegu astronomowie wiedeńscy. Okazało się przytem, że obliczenie czasu zjawiska według sławnych tablic zmarłego astronoma francuskiego Leverriera, było dokładne na sekundę. Wybornie też rozróżniano przez dalowidy okrągłe ciało planetarne jako czarny punkcik na płomiennej tarczy słońca.

— **Wiera Zazulicz**, według zapewnienia inspirowanego przez rossyjskie koła półurzędowe korespondenta berlińskiej *Post* z Petersburga, pomimo uwalniającego ją wyroku sądu przysięgłych została aresztowaną przez policyę petersburgską w domu, w którym się ukrywała. Nieprawdziwe zatem były doniesienia niektórych dzienników, jakoby Zazuliczówna przed kilkoma dniami przybyła do Paryża. Rzeczony korespondent zaprzecza natomiast, jakoby aresztowany został także obrońca Zazuliczównej, adwokat Alexandrow. Opowiada on dalej, że matka i siostra sprawczyni zamachu na generała Trepowa jednakowego są z nią usposobienia, kontrast zaś do nich stanowi brat Zazuliczównej, który jako oficer niedawno za położone w wojnie zasługi ozdobiony został orderem Jerzego. Młody Zazulicz wychowany został w korpusie kadetów i nic nie ma wspólnego z socyalizmem. Posypały się też formalnie łaski cesarskie na niego w chwili, kiedy siostra jego tyle rządowi sprawia kłopotu. Oto znowu 1

maja mianowany został podpułkownikiem grenadyerów gwardyi. W końcu korespondent petersburgski opowiada, że propaganda nihilistyczna szerzy się w Rossyi w sposób nadzwyczajny. Wspomagają ją nawet zamożne osoby pieniądzmi. Pewna wnuczka senatora n. p., panna B., posiadająca 20.000 rubli rocznego dochodu boso i w brudnych sukniach pracuje w fabryce jako wyrobnica, ażeby tylko bezpośrednim wpływem pracować dla socyalizmu.

— **Wystawa ornitologiczna** otwarta została w Wiedniu dnia 8 b. m. w obecności arcyksięcia następcy tronu i słynnych ornitologów dr. Brehma i Eugeniusza Homeyera.

— **Ślad potwornej zbrodni** odkryto przed tygodniem w odludnej okolicy Karyntyi zwanej Glanthal, na południe od miasta St. Veit. Znaleziono wiszące na drzewie zwęglone po kolana zwłoki człowieka, który liczył lat około 40, i w którym poznano kowala nazwiskiem Pagitsch z miejscowości Zollfeld. Na ziemi pod drzewem, na którem trup wisiał, ułożony był z suchych drew stos pół sążnia wysoki, w połowie spalony. Lekarze uznali, że nieszczęśliwy Pagitsch nię mógł sam sobie odebrać życia w ten sposób, lecz padł ofiarą zbrodni.

— **Wybuch w prochowni** pod Schulau, nieopodal Hamburga d. 7 b. m. wieczór zniszczył kilka budynków należących do fabyki i pozbawił życia dziewięć osób. Pomiędzy zabitymi jest dyrektor fabryki. Wyciągnięto z pod gruzów także pięć osób ciężko pokaleczonych. Wiele domów sąsiednich zostało uszkodzonych. Ocalały jednak magazyny prochowe, założone w ziemi.

— **Pożar** zniszczył przed kilkoma dniami prawie do szczętu miejscowość Wilfleinsdorf pod Brukiem nad Litawą. Zgorzało 73 domów mieszkalnych oraz mnóstwo budynków gospodarskich.

— **Zuchwałą kradzież** popełnili w tych dniach niewyśledzeni dotychczas złoczyńcy na dworcu w Göding. Po północy, kiedy wóz pocztowy z Heliczy zabrał pocztę z pociągów krakowskiego i wiedeńskiego, złoczyńcy korzystając z chwilowego oddalenia się pocztyliona, wskoczyli na kozioł, zacięli konie i popędzili przez nikogo niepostrzeżeni w odludne miejsce za miastem, gdzie rozbili skrzynię pocztową i zrabowali z niej listy, w których się znajdowało 9.000 złr. gotówką. Listu z 4.000 w rencie papierowej nie wzięli. Pozostawili w polu również wszystkie listy niepieniężne.

— **Miastem emerytów** wojskowych „Pensionopolis" w Niemczech, tak jak Gradec w Austryi, jest Wiesbaden. *Rhein Cur.* donosi właśnie, że w mieście tem mieszka obecnie stale samych generałów-poruczników i generałów-majorów pięćdziesięciu.

Madonna Rafaela. Dnia 1 czerwca sprzedany będzie na publicznej licytacyi w Londynie słynny zbiór dzieł sztuki, znany pod nazwą „galeryi Nowar." Do najcenniejszych okazów zbioru zalicza się jedna z Madonn Rafaelowskich, uważana za pierwszorzędne dzieło tego mistrza, sławna *Madonna dei Candelabri*. Obraz ten niegdyś był ozdobą galeryi rodziny Borghese w Rzymie, a później przeszedł na własność księcia Lucca. W r. 1841 nabył go na wyprzedaży galeryi księcia Lucca, Anglik p. Munro. Obecnie Madonna ta wystawiona jest tym czasowo u p. Goupil przy placu opery w Paryżu.

— **Skamieniałego krokodyla**, 46 stóp długiego, wykopano według doniesień dzienników amerykańskich niedawno pod stacyą Como przy drodze żelaznej Spokojnego oceanu. Kollegium *Sale* w Nowym Jorku zakupiło ciekawy ten okaz za 2000 dolarów. Żeby tylko „skamieniały ten krokodyl" nie okazał się w końcu humbugiem takim, jak n. p. „olbrzym gór Rocky" o którym niedawno pisaliśmy.

— **Słynny pogromca** dzikich zwierząt, Bidel, daje obecnie przedstawienia w Madrycie. Niedawno podczas widowiska, pantera zamknięta w klatce obok białego niedźwiedzia, przez nieostrożność dozorców, którzy zapomnieli zamknąć drzwiczki, dostała się do tej sąsiedniej klatki, i wywiązała się w oczach przerażonych widzów straszna walka pomiędzy dwoma temi potworami. Już biały niedźwiedź brał górę nad panterą, która napróżno się siliła wymknąć się z jego uścisków, wściekły ryk wstrząsał posadami cyrku, kiedy Bidel, uzbrojony tylko prętem żelaznym rzucił się pomiędzy potwory. Po chwili piorunujący głos pogromcy zagłuszył ryki zapaśników i ocwiczony prętem niedźwiedź wypuścił z swych objęć panterę, która natychmiast posłuszna rozkazowi Bidla, wróciła do swej klatki. Niedźwiedź następnie skomląc i drżąc na całem ciele pod samym wpływem spojrzenia pogromcy zasunął się w kąt klatki i położył się tam spokojnie. Można sobie wyobrazić, jak ten świetny tryumf człowieka nad „mocą bezrozumną" przyjęty został przez publiczność madrycką, tyle wraźliwą na tego rodzaju właśnie widowiska.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 9 maja.)

(*L*) Przewodniczący p. Jasiński odczytał wniosek podpisany przez kilkunastu pp. radnych, żądający zmiany regulaminu obrad Rady miejskiej. Wnioskodawcom chodzi o to, ażeby przy rozmaitych wyborach dokonywanych przez Radę, na wypadek, gdyby kandydat po dwukrotnem głosowaniu nie otrzymał absolutnej większości, można było zarządzić ściślejsze głosowanie pomiędzy kandydatami, którzy mieli największą ilość głosów. Dotychczas nie miał regulamin takiego postanowienia, i można było głosować bezskutecznie kilkanaście razy, jak to np. miało miejsce w tych czasach przy wyborze delegata do zarządu fundacyi hr. Skarbka. Przewodniczący oznajmił, że z tym wnioskiem postąpi sobie w myśl regulaminu.

Zgodnie z wnioskiem sekcyi III uchwaliła Rada za zezwoleniem ministra wojny odkupić od erarynm wojskowego pewną część gruntów na rozszerzenie drogi w ulicy Jabłonowskich. Przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie zarządu czyszczenia miasta za r. 1877. Wywieziono tego roku 4890 metr. kub. lodu, przeszło 5080 m. k. śniegu, 13.000 m. k. błota, 8320 m. k. śmiecia i wykropiono 12.635 st. sześć. wody. Wszystko to kosztowało 30.280 zł.

Na wniosek sekcyi III uchwaliła Rada wykonywać roboty około rekonstrukcyi i konserwacyi dróg w drodze akordu i oddawać je tylko takim przedsiębiorcom, którzy podadzą najkorzystniejsze oferty. Rada przyjęła ofertę p. Mieczysława Tapkowskiego Tarnopola na dostarczanie płyt chodnikowych i rynsztokowych przez przeciąg 3 lat. Oferta p. Tapkowskiego jest o 17% tańszą od oferty jego poprzednika.

Do rady szkolnej okręgowej wybrała Rada jako swych delegatów na r. 1878 ponownie pp. dr. M. Madejskiego i dr. Gerstmana.

Szkoła ludowa u św. Anny jest pomieszczoną w sześciu rozmaitych domach. Łatwo wyobrazić sobie, jakie niedogodności wypływają ztąd dla nauczycieli i dyrektora. Z uwagi na to postanowiła Rada zgodnie z wnioskami właściwej sekcyi skorzystać z nadarzającej się sposobności i wynająć na pomieszczenie dalszych trzech klas tej szkoły odpowiednie lokalności w kamienicy p. Jonasa przy ulicy Gródeckiej a wypowiedzieć mieszkanie p. Kargemu.

W listopadzie r. z. wniosła dyrekcya zakładu głuchoniemych prośbę do magistratu o podwyższenie subwencyi udzielanej dotychczas temu zakładowi ze strony miasta w kwocie 500 zł. Równocześnie wystosowała ta dyrekcya prośbę do Sejmu krajowego, ażeby albo podwyższył dotychczasową subwencyę w kwocie 4000 zł. albo też objął zakład pod zarząd kraju. Sejm nie powziął merytorycznej uchwały, lecz przekazał całą sprawę Wydziałowi krajowemu, ażeby wszedł w rokowania z gminą co do objęcia tego zakładu na etat krajowy. Sejm odpowiedział także Zakładowi, że podwyższy dotychczasową subwencyę z 4000 zł. na 6000 zł. pod warunkiem, jeżeli gmina podwyższy ze swej strony subwencyę z 500 zł. na 1000 zł. w. a. Rada uchwaliła nie podwyższać subwencyi, ażeby nie stwarzać niebezpiecznego precedensu. Już kilkakrotnie bowiem poczynił Sejm krajowy takie zastrzeżenia i wywierał tym sposobem presyę na gminę. Do rokowań zaś z Wydziałem krajowym w sprawie objęcia Zakładu głuchoniemych przez kraj uchwaliła Rada wybrać delegatem dr. Gerstmana.

Krajowa Rada szkolna wniosła prośbę do Rady miejskiej o pozwolenie przekształcenia auli w gmachu gimnazyum Franciszka Józefa na kaplicę. Magistrat i właściwa sekcya przychyliły się do tej prośby, Rada zaś poszła za wnioskiem p. Zacharjewicza, który był zdania, że nie należy auli pozbawiać właściwej jej cechy i że należy od Rady szkolnej zażądać najpierw planów przekształcenia tej sali.

Zgodnie z uchwałą dawniej powziętą uchwaliła Rada wypłacić administracyi fundacyi hr. Skarbka 2000 zł. na koszt odnowienia sali teatralnej.

P. Michałowi Spożarskiemu nadała Rada prawo obywatelstwa m. Lwowa za opłatą taksy 100 zł.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 27 kwietnia do 4 maja.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10.50 do 11·50 złr. Żyto 6.— do 7·25 złr. Jęczmień 5·75 do 7·50 złr. Owies 5·75 do 6.— złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 6·75 do 7·25 złr. Kukurudza nowa 6·40 do 7·— złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 6.75 do 8·25 złr. Groch pastewny 6·25 do 6·50 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 8·50 do 9·50 złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 4·25 do 4·75 złr. Koniczyna najprzedniejsza 28·— do 48·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do — — złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 39·— do 45·— złr. Kminek 38·— do 47·— złr. Rzepak zimowy 15.— do 16.25 złr. Rzepak letni 13·75 do 14·— złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 10·— do 12·— złr. Nasienie lniane 12·50 do 13·25 złr. Nasienie konopne 13·— do 13·75 złr. Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 29·80 do 30·— złr.

OSTATNIA POCZTA

Nic pewnego nie wiadomo dotychczas o ustępstwach, jakie Rossya zdecydowaną jest poczynić na rzecz swojej rywalki na Wschodzie — chociaż wszystkie doniesienia zgadzają się w tem, że koncessye te są liczne i pełne doniosłości. Nie wiadomo również czyli i jakie propozycye postawił ze swej strony rząd angielski — a przy braku tych ważnych dat trudno jest powiedzieć coś pewnego o szansach ostatniej próby kompromisowej. Mówią, że hr. Szuwałow wiezie z sobą odpowiedź gabinetu angielskiego na ostatnią notę dyplomatyczną rossyjską, i że w odpowiedzi tej sformułowane są jasno żądania angielskie. Czego więc nie zdołał osiągnąć książę Gorczakow wszystkiemi swemi notami, to miało-by się udać hr. Szuwałowi: skłonić gabinet angielski do postawienia dodatniego programu załatwienia kwestyi wschodniej. O treści tego programu obiegają liczne wersye, a charakterystycznem jest, że każda nowa wersya przedstawia żądanie angielskie jako dalej idące. Anglia żądać ma, aby Bałkan był południową granicą Nowej Bułgaryi, która pozostawać by miała w ściślejszym, więcej organicznym związku z państwem tureckiem, niż n. p. Rumunia albo Serbia. Protektorat nad Bułgaryą objęłaby cała Europa, a nie sama Rossya. Kars, Batum i równina Alaszkertu miałyby pozostać przy Turcyi, Bessarabia w posiadaniu Rumunii. Rossya miałaby na razie zrzec się pretensyi do pieniężnego wynagrodzenia kosztów wojennych, ponieważ dawniejszym wierzycielom Porty przysługa pierwszeństwo. Oto główne punkta żądań angielskich. Odpowiadają one mniej więcej krytyce, zawartej w słynnym okólniku lorda Salisbury'ego, z którego też zdają się być wysnute na podstawie premissyi że Anglia ani na krok nie ustępuje z zajętego stanowiska. Hrabiemu Szuwałowowi przypadłoby zadanie wytłómaczyć carowi, że warunki te są do przyjęcia. Wszystko to jednak tylko wersye i pogłoski, które zapisujemy w braku dat pewniejszych, dodając, że decyzya w Petersburgu zapaść ma najdalej do 22 b. m., który to dzień naznaczony jest na powrót Szuwałowa.

W Konstantynopolu, jak donosi *Politische Correspondenz*, panuje od kilku dni żywy ruch wojskowy. Organizacya armii przezaczonej do obrony stolicy jest już na ukończeniu. Gwardya obywatelska otrzymała rozkaz podjęcia na nowo ćwiczeń wojskowych. Sułtan odbywał temi dniami inspekcyę wszystkich oddziałów wojsk, zajmujących pozycye w okolicy Konstantynopola.

Przedwczoraj nadeszły do Porty propozycye, na podstawie których angielscy konsulowie Merlin i Blunt skłonili powstańców tessalskich do zaniechania walki. Pierwszym warunkiem jest udzielenie zupełnej amnestyi i wzajemne rozbrojenie. W Konstantynopolu mają nadzieję, że na podstawie tych propozycyj, popieranych bardzo energicznie ze strony Anglii, pacyfikacya da się przywieść do skutku.

Z Semlina telegrafują do *Tagblattu* 8 b. m.: Serbia otrzymała z Petersburga rozkaz postawienia do 4 tygodni 80 tysięcznej armii na stopie wojennej. W skutek tego przyspiesza rząd serbski swe przygotowania do wojny. Komendę armii, która operowałaby w Starej Serbii, obejmuje generał Leszjanin. Książę Milan udaje się do Niszu.

Między wojskiem serbskiem a Arnautami w Starej Serbii przyszło do krwawych starć. Oddziały milicyi serbskiej posuwają się zwolna ku Pryzreniowi i Prystynie, tudzież w kierunku Mitrowicy i kolei salonickiej pod Uskub. Pochód Serbów utrudniają powstańcy.

Z Adryanopola donoszą, że 7go b. m stoczoną została niedaleko Tatar-Bazardżyku po lewym brzegu Marycy znaczniejsza bitwa między rumelskimi powstańcami a wojskiem rossyjskiem. Powstańcy, którzy wystąpili w sile 16.000 ludzi, mieli zmusić Rossyan do odwrotu.

Mianowanie księcia Łabanowa Rostowskiego ambasadorem rossyjskim w Konstantynopolu jest zdaniem petersburskiego korespondenta *Pol. Corr.* jednym z rezultatów owej ważnej narady ministeryalnej, która się odbyła przed Wielkanocą a na której postanowiono cały szereg środków i kroków, dowodzących pojednawczego usposobienia rządu rossyjskiego. Książe Łabanow był już ambasadorem w Konstantynopolu i zostawił tam po sobie najlepszą pamięć. Oprócz tej nominacyi inne także objawy zainaugurują niebawem nowy, pojednawczy ale tym razem zupełnie stanowczy kierunek. „Rzeczywiste intencye pojednawcze czy nieprzyjazne muszą teraz koniecznie wyjść na jaw. Czas najwyższy, aby niestanowczość, matactwa i przewlekania skończyły się wreszcie. Rossya od wojny z Turcyą znajduje się ciągle na stopie wojennej. Ogromne codzienne wydatki musiały jeszcze zostać zwiększone ze względu na obecną sytuacyę. Znaczyłoby to pracować dla nieprzyjaciela, gdybyśmy jeszcze dłużej chcieli trzymać bezczynnie broń przy boku, póki Anglia i Turcya nie ukończą swoich przygotowań wojennych. Jeśli więc Anglia szczerze życzy sobie pokoju, znajdzie Rossyę gotową i zdecydowaną uczynić wszystko, co dla utrzymania pokoju w sposób uczciwy żądanem być może. W przeciwnym razie jest w interesie Rossyi, aby wojna raczej teraz wybuchnęła aniżeli później. W każdym razie w ten lub inny sposób musi się skończyć obecny stan rzeczy."

W sprawie wydania jeńców tureckich pisze petersburski korespondent *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* pod dniem 29 kwietnia: „Ponieważ Porta nie spełniła całego szeregu zobowiązań przyjętych traktatem sanstefańskim a na przypadek wojny z Anglią Rossya nie ma żadnych rękojmi, iż Turcya zachowa się neutralnie, przeto rząd rossyjski nie spieszy się z wydaniem jeńców tureckich. W ogóle dostało się w niewolę rossyjską 140.000 tureckich żołnierzy. Z tych około 5000 raunych i chorych Turków zostało w samej Turcyi. Około 6000 Czerkiesów, którzy się dopuścili ciężkich zbrodni, zesłano do kopalń sybiryjskich. Inni jeńcy tureccy zostali rozkwaterowani po rozmaitych miastach rossyjskich, gdzie otrzymali nową odzież i dobrze byli żywieni. Na nieszczęście przynieśli oni z sobą zaraźliwe choroby mianowicie tyfus plamisty i ospę. Ofiarą tych chorób padło 30.000 jeńców i wielu mieszkańców Rossyi. Z pomiędzy pozostałych jeńców wybrano słabych, którzy prawdopodobnie nie będą już zdolni do służby i wysłano ich do Sebastopola. Tam odbierają ich agenci tureccy i starają się o przewiezienie ich do ojczyzny. Przeszło 60.000 zdolnych do boju ludzi, pomiędzy tymi przedewszystkiem ci, którzy stanowili jądro armii Osmana baszy, zostaną zatrzymani w Rossyi".

Bohaterem dnia w Paryżu jest książę Walii. Niemałe przywiązują znaczenie do licznych dowodów sympatyi i przyjaźni, jakie następca tronu angielskiego okazuje Francyi republikańskiej i oczywiście wiążą je ze sprawą wschodnią, w której ks. Walii jest otwartym i zaciętym przeciwnikiem Rossyi. Wielkie sprawił wrażenie toast wniesiony przez księcia na uczcie danej na jego cześć przez angielskich wystawców a na której znajdował się francuski minister handlu, oraz główni organizatorowie wystawy. Toast ten był nadzwyczajnej gorący i z wielkim wypowiedziany zapałem a książe wyraził w nim swoje dla Francyi uznanie i życzenia utrzymania między nią a Anglią najserdeczniejszych stosunków, co wywołało frenetyczne oklaski i okrzyki. Na recepcyi u ministra spraw zagranicznych ks. Walii i książę duński długo rozmawiali z p. Gambettą a ks. Walii pierwszy zażądał, aby mu przedstawiono słynnego francuskiego trybuna.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 maja. *Pol. Corr.* donosi z Cattaro 8 b.m.: Austryackie fregaty pancerne *Habsburg*, *Kaiser* i *Don Juan* wpłynęły po południu do Bocche i zapuściły kotwice pod Megline.

Berlin, 9 maja. Hr. Szuwałow przybyć ma tu jutro; przedtem, jak zapewniają, odwiedzi ks. Bismarcka w Friedrichsruhe. Jutro wieczór odjedzie Szuwałow do Petersburga.

Wersal, 9 maja. Na posiedzeniu Izby deputowanych minister spraw zewnętrznych odpowiadał na interpelacyę dep. Dréolle w

sprawie wschodniej. Minister oznajmił, że rokowania o kongres trwają ciągle. Jest nadzieja, że przyjdzie do pokojowego załatwienia. Francya nie mogła objąć roli czynnej, tylko stanowisko bezstronnego widza i przyjaznego doradcy. Stosunki Francyi z wszystkiemi mocarstwami są dobre. Rząd nie ma żadnych zobowiązań prócz tych, które wypływają z traktatów podpisanych także przez Francyę. Minister przyrzeka ogłosić dokumenta, które mogą być ogłoszone i dodaje, że w sprawach zewnętrznych rząd nie ma w dziennikarstwie żadnego organu. Mówią tu w sposób nieumiarkowany o organach prawicy i lewicy. Rząd stoi po za niemi. Jeśli sprawy zewnętrzne przyjdą pod dyskussyę w parlamencie, zobaczy kraj, że honor i interesa Francyi zupełnie zostały ubezpieczone. Dréolle oświadcza, że zadowolony jest z tej odpowiedzi.

Petersburg, 9 maja. *Journal de St. Petersbourg* rozbierając artykuł *Timesa* o znaczeniu missyi Szuwałowa dla sprawy pokoju, wylicza akta rządu rossyjskiego świadczące o uwzględnieniu prawowitego wpływu Anglii w Turcyi. Mianowicie wskazuje *Journal de St. Petersbourg* na missyę Sumarokowa w sprawie akcyi na morzu, w czem Anglii byłaby się dostała pierwsza rola, na udział Rossyi w londyńskiej konferencyi, na przyjęcie warunków neutralności Anglii, zawartych w nocie Derbyego z dnia 1 maja 1877, wreszcie na fakt, że Rossya nie zajęła ani Konstantynopola, ani Gallipoli, co było łatwem do wykonania. *Journal de St. Petersbourg* wskazuje na obecną przewagę Anglii w Konstantynopolu mimo bliskiego sąsiedztwa wojsk rossyjskich, z czego wnosić można, jak silna będzie ta przewaga po oddaleniu się wojsk rossyjskich. Co do żądania, aby cały traktat sanstefański przedłożony został kongresowi, to Rossya już dawno przyrzekła to uczynić.

Konstantynopol, 9 maja. Porta postanowiła w zasadzie zupełną ewakuacyę Szumli i Warny, jeżeli Rossyanie cofną się na linię Adryanopol-Dedeagacz. Nie zawarto jeszcze żadnej konwencyi, ale opuszczenie San-Stefano przez Rossyan ma wkrótce nastąpić.

Porta postanowiła czuwać nad bezpieczeństwem bośniackich wychodźców, wracających do ojczyzny.

Muzułmańscy powstańcy z gór Rhodope wydali proklamacyę do chrześcian Tessalii i Macedonii z wezwaniem do broni dla obrony wspólnej ojczyzny wobec wspólnego nieprzyjaciela.

Porta wezwała tureckie dzienniki, ażeby złagodziły ton wobec Bułgarów. Prasa wzbudzała dotąd nienawiść między Bułgarami a Muzułmanami, którą Porta usunąć usiłuje.

Telegram z Batum donosi o zajęciu Livany przez Rossyan. Turecka załoga cofnęła się wobec przeważających sił rossyjskich, ale muzułmańska ludność stawiała opór. Rossyanie wkroczyli do Livany po walce z uzbrojoną ludnością.

Konstantynopol, 9 maja. Minister prezydent przedłożył wczoraj zgromadzonym dragomanom poselstw projekt w sprawie 25-procentowego podwyższenia ceł w Konstantynopolu, Smyrnie, Salonice, Beyrucie i Aleppo od towarów wywozowych i dowozowych. Podwyższenie to trwałoby tylko rok jeden. Rząd turecki zyskałby na tem 300.000 lirów, której to sumy potrzebuje na odesłanie 150.000 wygnańców do ich okolic rodzinnych. Przeprowadzeniem projektu zajęłaby się mięszana komisya. Rząd wziąłby zaliczkę na przyszłe dochody i mógłby natychmiast zająć się repatryacyą wygnańców. Anglia zgodziła się już na ten projekt, jest nadzieja, że inne mocarstwa zgodzą się także.

Dziś uczuto tutaj trzęsienie ziemi. W Ismid trzęsienie było silniejsze, kilka domów uszkodzonych.

Londyn, 9 maja. *Office Reuter* donosi z Konstantynopola 9 b. m.: Książe Reuss otrzymał z głównej kwatery rossyjskiej doniesienie, że Rossyanie opuścili pozycye pod Filipopolem i Tatarbazardżykiem, tudzież inne miejscowości położone w pobliżu zrewoltowanych okolic, a to w tym celu, aby tureccy komisarze rozpoczęli swoją działalność. W rossyjskiej kwaterze przestano uważać powstańców za bandy rozbójnicze i uznano, że powstańcy posiadają pewien rodzaj organizacyi, wysunięte pozycye i strategiczne dyspozycye.

Wiedeń, 10 maja. (*Tel. pryw.*) Izba deputowanych załatwiła wczoraj ustawę o opodatkowaniu towarzystw akcyjnych. Dep. Krzeczunowicz wnosił do paragrafu, traktującego o miejscu opodatkowania instytutów handlowych utrzymujących filie, poprawkę w duchu decentralizacyjnym, podnosząc, że przy oznaczeniu miejsca opłaty podatkowej uwzględnione być powinny krajowe i gminne dodatki. Poprawka ta nie utrzymała się. Dep. Hausner występował przeciw przewlekaniu rekursów i wniósł w tym duchu poprawkę, która została przyjętą. Dep. Czerkawski przemawiał za tem, aby przekroczenia podatkowe przekazane zostały sądom zwyczajnym, i wnosił odesłanie właściwego paragrafu ustawy do komisyi; wniosek ten jednak upadł.

Wiedeń, 10 maja. (*Tel. pryw.*) Omawiając interpelacyę, wniesioną wczoraj przez dra Grocholskiego w Izbie deputowanych, *Fremdenblatt* powiada, że są to specyficznie austryacko-węgierskie interesa, o które chodzi w Bośnii i Hercegowinie. Aby bronić tych interesów, do tego nie będziemy u nikogo prosić zezwolenia. Dr. Grocholski niechaj się uspokoi. Ani przed zawarciem traktatu w San-Stefano, ani po tym traktacie nie przyznajemy Rossyi prawa przyznawania nam prowincyj tureckich.

Neue fr. Presse w sprzeczności z wczorajszym swym optymizmem pokojowym zapisuje, że Anglia ani na włos nie chce odstąpić od zasady: że pokojowe załatwienie tylko pod tym warunkiem da się pomyśleć, że Rossya uzna prawo europejskie, które mu uledz musi traktat sanstefański.

Do *Deutsche Zeitung* telegrafują z Berlina, że Szuwałow zaproponuje w Petersburgu, aby Rossya upoważniła ks. Bismarcka do otwarcia dyskusyi nad całym traktatem san-stefańskim w imieniu rządu niemieckiego.

Paryż, 10 maja. *Temps* donosi z źródła autentycznego, że ks. Walii odnowił wobec gabinetu francuzkiego formalne zapewnienie, iż Anglia bez poprzedniego porozumienia się z Francyą nie uczyni żadnych kroków w sprawie kanału suezkiego.

Rossyjski konsul generalny Coumany powołany został do Petersburga. Ma on podzielać zapatrywania hr. Szuwałowa na obecną fazę kwestyi wschodniej.

Londyn, 10 maja. W Izbie gmin Dillwyn wniósł odroczenie rozpraw nad ustawą budżetową. Wniosek ten poparty został przez Hartingtona i innych deputowanych argumentem, że budżet nie uwzględnia ekspedycyi wojsk indyjskich do Europy, a wielu członków chce zabrać głos w tej sprawie. Northcote opiera się odroczeniu i przyznaje, że powołanie wojsk indyjskich na Maltę uchwalone zostało w zasadzie jeszcze przed wniesieniem budżetu. Wniosek odroczenia odrzucony został 170 głosami przeciw 75. Rozprawy dalsze odroczono na żądanie Northcota do poniedziałku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 maja 1878, godzina 2. min. 15. Losy kredytowe 160·50, Węg. akcye kredyt 188·25, Akcye anglo-austr. 88·50, Akcye banku Union 55·—, Akcye kolei Karola Ludwika 243·25, Akcye kolei północnej 203·—, Akcye kolei południowej 71·—, Akcye kolei Alföld 111·25, Akcye kolei Elżbiety 165·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 120·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 109·50 Akcye kolei Rudolfa 111·25, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 64·—, Galic. oblig. indemn. 85·30, Losy z r. 1864 140·50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 100·50, Akcye banku obrotowego 93·50, Losy tureckie 14·75, Akcye kolei węg.-galic. 82·—, Akcye kolei państwowej 251·50, Akcye banku związkowego 77·—, Rubel papierowy 1·20—, Węgierskie losy 74·75, Mark niem. 60·20—, Węgierska renta —.— Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 9go maja godzina 5, minut 48. Akcye kredytowe 212·10, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 243·—, Południowa 71·—, Renta pap. 61·80, Galic. bank. hyp. 88·75, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 92·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9.76—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, dnia 10go maja, godzina 10 minut 44. Akcye kredytowe 212·70, Anglo-Austr. 88·25, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 243·30, południowa 71·—, Rubel papierowy 1.20, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·75½. Usposobienie bez transakcyi.

Ołpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 9 maja 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	242	—	245	—
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	119	50	122	—
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	246	50	249	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt galic. 5% w. a.	84	—	85	—
„ „ 4% „	79	25	80	25
„ „ 5% okresowe	84	—	85	—
Banku hip. galic. 6% w. a.	88	80	89	80
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	91	50	92	75
3. Listy …użne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kr. d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 5% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. … w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ … w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obli… za 100 zł.				
Indemniz. gali . 5% m. k	85	—	86	—
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	91	—
5. Losy Miasta Krakowa .	14	—	15	50
„ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	60	5	71
Dukat cesarski	5	66	5	75
Napoleondor	9	70	9	80
Półimperyał	9	85	10	3
Rubel rossyjski srebrny	1	77	1	87
„ papierowy	1	20	1	22½
100 marek niemieckich	59	75	60	75
Srebro	105	—	106	50
Kupony w srebrze	104	75	106	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 7 maja 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	61.10	61.25
luty-sierpień	61·25	61.40
Jednolity dług Państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	64.80	65.—
kwiecień-październik	64.80	65.—
Losy z roku 1839 całe	333.—	336 —
„ „ 1839 piąta część 0%	333.—	336.—
„ „ 1854 po 250 złr.	106 75	107.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.50	113.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	120.25	120.75
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	138.25	138.75
„ „ 1864 „ po 50 złr.	137.25	137.75
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	141.50	142.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.—	98 50
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	71.70	71.85
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103.50	—.—
Bukowiny	81.75	82·25
Galicyi	85.30	85.80
Niższej Austryi	104.—	104.50
Siedmiogrodu	76.40	76.81
Węgier	79.25	79.75
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	85.10	85.30
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	205.25	205.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	720.—	730.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	793.—	795.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m	379.—	381.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	164 75	165 25
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	2022.—	2027 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	240·25	240.75
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	118.50	119 —
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	249.50	250 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	71 —	72. —
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	82.50	83 50
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	109.40	110.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	?2.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95. -	95.25
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.75	—.—
„ „ „ „ po 5%	84.25	84.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.25	84.50
Gal. banku hipot. po 6%	88.75	89.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	91.50	92.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 5%	—.—	—.
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94.50	95 50
„ „ „ po 5%	85.75	86.25
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	68.—	68 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	103.50	104.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	98.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	103.25	103.75
„ „ „ „ II. emisyi	101.—	101.50
„ „ „ „ III. „	99 50	100.—
„ „ „ „ IV. „	95.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	79 75	80·25
z r. 1867	77.25	77 75
z r. 1868	69.50	70.
z r. 1872	— —	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	64. —	64.25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	159.50	160 —
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	95.25	95.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	29.25	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.75	28. —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14·50	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.75	28 25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120. -	121.—
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł m. k.	25.75	26 25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	— —	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	— .
Londyn za 10 ft. szt.	122.55	122 80
Paryż za 100 fr.	48.85	48.95
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 79.—	5 80 —
„ pełnej wagi	5.79.—	5.80 —
Korona	—.—	— —
20-frankówka	9.81 —	9,82 —
Rossyjski imperyał	10.07.—	10.09 —
Talar związkowy	—.—	— —
Srebro	106 —	106.15

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 9 maja 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	61	90
„ „ „ w srebrze	65	25
Renta w złocie	72	10
Losy pożyczki z roku 1860	113	75
Akcye banku wiedeńskiego	798	—
„ „ kredytowego	212	50
Londyn	122	—
Srebro	105	45
Napoleondor	9	75—
Dukat cesarski men.	5	77—
100 marek niemieckich	60	15

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za kwiecień i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 10 maja 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 735.00 mm. Psychrometr suchy 3.8°R. Psychrometr wilgotny 2.7°R. Prężność pary 4.9 mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 10. Wiatr N.1 Ozon 8. Opad w mm z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza+3.0°R. Barometr idzie w górę.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 maja 1878.

Hotel Europejski.

Pp. Matuschka z Krakowa. J. Damm z Tarnopola. Dr. W. Świrski z Jass,

Hotel Angielski.

Pp. F. Zachariasiewicz z Antonówki. J. Abgarowicz z Łuki. A. Krajewski z Dubia, B. Skibniewski z Balic. Dr. J. Bobek z Potoka.

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Wodzicki z Olejowa. L. Bianchi z Petersburga. W. Fedorowicz z Okna. K. Kosielski z Rossyi. H. Munther z Waniowa. L. Rychlicki z Bronicy. W. Wolański z Rzepinca. A. hr. Borkowska z Uhrynowa. F. Fadal z Freicheitsau. F. Lange z Drezna. G. Heinsceimer z Mannheim.

Hotel Langa.

Pp. J. Reich z Wiednia. M. Arnstein z Wiednia. J. Renker z Wiednia. H. Gerstl z Wiednia. G. Engelsmann z Bielicy.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Zicosa z Sanoka. L. Moszyński z Wiednia. S. Pietruski z Tarnopola. A. Hochmann z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. L. br. Waltmann do Brodów. J. Lewicki do Złoczowa. W. Manasterski do Mikołajowa, T. Cieślinski do Poznania. J. Jordan do Olszanicy. B. Popper do Stryja. E. Rozwadowski do Hładkiego. L. Szawłowski do Przewłoki. K. Zaleski do Rossyi. T. Zelechowski do Korczowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk(na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 3 rano (pociąg nr. 1);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Dziennik Urzędowy.

(2408 3—3) **Edykt.**

L. 1718. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszosądowego z dnia 6 lutego 1877 do liczby 1718 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych:

a) Grzęda i

b) Wulka-Hamulec (Wulka grządecka i Hamulec) w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego m. d.

c) Ganczary w okręgu winnickiego c.k. sądu pow.

d) Łukawica w okręgu cieszanowskiego c. k. sądu pow.

e) Nadycze w okręgu kulikowskiego c.k. sądu pow.

f) Mosty małe w okręgu rawskiego ck. sądu pow.

g) Łozowa w okręgu tarnopolskiego ck. sądu pow.

h) Sapowa w okręgu wiśniowczyckiego c. k. sądu pow.

i) Chomiakówka w okręgu czortkowskiego c. k. sądu pow.

k) Krzyweńkie z Oparszczyzną w okręgu husiatyńskiego c. k. sądu pow.

l) Dąbrówka w okręgu samborskiego ck. sądu pow. m. d.

m) Oleksice stare i nowe w okręgu stryjskiego c. k. sądu pow.

n) Przekopana z Przerwą i

o) Hurko w okręgu przemyskiego c. k. sądu pow. m. d

p) Wola postołowa w okręgu liskiego c. k. sądu pow. połoonych.

II. Dla posiadłości mniejszych, w gminach katastralnych:

a) Grzęda

b) Wulka-hamulec podlegających lwowskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. del. Sekc. II.

c) Ganczary podlegających winnickiemu c. k. sądowi pow.

d) Łukawica podlegających cieszanowskiemu c. k. sądowi pow.

e) Nadycze podlegających kulikowskiemu c. k. sądowi pow.

f) Mosty małe (i miasteczko) podlegających rawskiemu c. k. sądowi pow.

g) Switaczów podlegających sokalskiemu c. k. sądowi pow.

h) Łozowa podlegających tarnopolskiemu c. k. sądowi pow. m. d.

i) Sapowa podlegających wiśniowczyckiemu c. k. sądowi pow.

k) Chomiakówka podlegających czortkowskiemu c. k. sądowi pow.

l) Krzyweńki z Oparszczyzną podlegających husiatyńskiemu c. k. sądowi pow.

m) Dąbrówka podlegcjących Samborskiemu c. k. sądowi pow.

n) Olexice stare i nowe podlegających stryjskiemu c. k. sądowi pow.

o) Przekopane z Przerwą i

p) Husko podlegających przemyskiemu c. k. sądowi pow. miej. deleg.

r) Wola postołowa podlegających Liskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 kwietnia 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 N. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 lutego 1879 a to co do majętności tabularnych pod I. a. b, c, d, e, f. wymienionych w c. k. sądzie krajowym dla spraw cywil. we Lwowie, pod I. g, h, i k, w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, pod I. l, m, w c. k. sądzie obwodowym w Samborze, pod I. n. o, p, w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu zaś co do posiadłości pod II. poszczególnionych w dotyczącym c. k. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 2 kwietnia 1878.

(2689 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 483. W dniach 3go czerwca, 8 lipca i 5go sierpnia 1878 o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 14g złr. 88 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. 61 w Strzałkowcach tusądowego okręgu położonej Huata Faryny własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr. poniżej której realność wspomniona tylko na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające ustanawia się kwota 30 zł., a bliższe warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności są w sądzie do przejrzenia złożone.

C. k. sąd powiatowy.

Borszczów 31 marca 1878.

(2699) **Ogłoszenie.**

L. 14131. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Towarzystwo kasy zaliczkowej na powiat sądowy Szczerzecki, zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wpisanem zostało iż wskutek dokonanego na Walnem Zgromadzeniu tegoż Towarzystwa dnia 3 lutego 1878 wyboru nowej Dyrekcyi na dalsze trzylecie, w skład jej wchodzą: pp. Filip Simon kupiec w Szczercu, jako dyrektor — Mikołaj Sawicki kierownik szkoły miejskiej w Szczercu jako kasyer. — Jakób Jacobi krawiec w Szczercu jako zastępca dyrektora i X. Michał Wieliczko gr. kat. wikary w Szczercu jako zastępca kasyera.

Lwów dnia 23 marca 1878.

(2678) **Ogłoszenie.**

L. 14. C. k. Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Radłowie urzędująca zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Pojawie dnia 13go maja b. r. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Radłów dnia 8 maja 1878.

(2725 1—3) **Ogłoszenie**

L. 4134. Celem ponownego obsadzenia opróżnionej drobnej sprzedaży tytoniu, połączonej z drobną sprzedażą stempli i urzędowych blankietów wekslowych w Kopyczyńcach, rozpisuje niniejszem przez oferty pisemne konkurencyę, która odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu dnia 28 maja 1878.

Oferty pisemne wniesione być mogą do 12 godziny w południe tegoż samego dnia.

Bliższe warunki konkurencyi przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, tudzież w Nadzorach c. k. straży skarbowej i c. k. starostwach w tutejszym powiecie finansowym się znajdujących, tudzież w c. k. magazynach tytoniowych w Tarnopolu, Jagielnicy i Brzeżanach.

C. k. pow. Dyrekcya skarbu

w Tarnopolu dnia 12 kwietnia 1878.

(2687 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2238. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 141 w Białej położonej Samuela Scholza własnością będącej rezolucyą z dnia 15 stycznia 1878 l. 8206 w celu zaspokojenia wierzytelności Jana Thena w kwocie 55 złr. rozpisana w dniu 23 maja 1878 o godzinie 11tej przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 31 marca 1878.

(2677) **Ogłoszenie.**

L. 2926. C. k. Sąd powiatowy w Janowie ogłasza, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stawki dnia 14 maja 1878 rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych spraw za stosowne uzna.

Janów dnia 6 maja 1878.

(2684 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1910. W C. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 23 maja 1878 i w dniu 27 czerwca 1878 o godzinie 10tej przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Ernestyny Thieberger w ilości 110 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 125 w Komorowicach w powiecie Bialskim położonej wedle księgi głównej gminy Komorowice liczba wykazu 125 do Tekli Krausowej należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1311 zł. 20 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie wadyum wynosi 132 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli N. Semlera i Antoniego Sohlicha oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Rosner.

Biała dnia 2 kwietnia 1878.

(2697) **Ogłoszenie.**

L. 7259. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Joachim Hochfeld“ z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych, dnia 6 lutego 1878 wykreśloną została.

Z c. k. sądu kraj. jako handlowego.

Lwów dnia 15 lutego 1878.

(2691) **Ogłoszenie.**

L. 1266. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Kąclowa w dniu 17 maja 1878 o 9 rano rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Każdy kto ma interes parwny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

Grybów 3 maja 1878.

(2676 1—3) **Edykt.**

L. 5380. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w sprawie Michała Garapicha przeciw Ludwikowi Mayerowi i innym o extabulacyę sum 200000 zł., 100000 zł., 100000 zł., 75000 zł., 30000 zł., 5000 duk., 8000 zł., 142 duk. około 10000 zł., około 8000 zł., 120 duk. z wszystkiemi nadciężarami w stanie biernym dóbr Cebrowa i Worobijówki zahipotekowanych dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Mayera który z sumą 2625 zł. w. a. z pn. przeciw Sylweremu Skalimowskiemu wywalczoną nad zastaw uzyskał kuratora w osobie p. adw. dr. Sternklara podstawiając mu jako zastępcę p. adw. dr. Masa celem doręczenia uchwał c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 4 czerwca 1877 l. 8549 i c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 25 sierpnia 1877 l. 32620 dozwalających extabulacyę prawa hipoteki z dóbr Cebrowa i Worobijówki. O tem uwiadamia się z miejsca pobytu i życia niewiadomego Ludwika Mayera celem przestrzegania praw swoich.

Tarnopol dnia 15 kwietnia 1878.

(2696 1—3) **Edykt.**

L. 2823. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności Leiby Engelberga w kwocie 83 zł. w. a. przymusową licytacyę gospodarstwa włościańskiego pod l. 110 w Cieplicach położonego, karty hipotecznej niestanowiącego na 528 zł. ocenionego na dzień 4 lipca, 8 sierpnia i 12 września 1878 w gmachu sądowym zawsze od godziny 10 rano.

Protokoły opisania, ocenienia realności tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sieniawa 20 lutego 1878.

(2704 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 781. Odpis. Niniejszem rozpisuje się konkurs na na następujące w okręgu szkolnym stryjskim opróżnione posady nauczycielskie:

1. W Mikołajowie przy szkole czteroklasowej posada nauczyciela starszego z roczną płacą 450 zł. w. a.
2. przy szkołach etatowych jednoklasowych Daszowie, Demni, Dzieduszycach wielkich, Hnizdyczowie, Klimeu, Nowemsiole, Podhorodcach, Siechowie, Stulsku, Stynawie niżnej, Sulatyczach, Tuchli, Wołeniowie posady nauczycieli kierających z płacą po 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem,
3. przy szkołach filialnych: w Bratkowcach, Brzeziu, Derżowie, Dobrzanach, Dołhołuce, Lubieńcach, Międzyrzyczach, Pławiu, Rohuźnie, Stawsku, Synowódzku niżnem, Uhersku, Żyrawie posady nauczycieli z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którąkolwiek z posad powyższych winni wnieść podania należycie ostęplowane i w przepisane dokumenta zaopatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej do 15 czerwca b. r.

Stryj dnia 30 kwietnia 1878.

(2639 3—3) **Edykt.**

L. 1812. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że w sprawie niewiadomych wierzycieli masy rozbiorowej Prokopa Popiela przeciw masie leżącej Binema Fichmana o zapłacenie procentów od kwot 269 złr. 42 ct. m. k. i 22 złr. 56 ct. w. a. z p. n. publiczna licytacya realności do Binema Fichmana należącej pod l. k. $1^1/_4$ w Stanisławowie położonej, w dniu 31 maja 1878 o godzinie 10tej przedpołudniem w tutejszym sadzie pod warunkami uchwałą z dnia 17 kwietnia 1875 do l. 3515 i 3612 ogłoszonemi przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania jest 16802 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum 500 złr. w. a.

Stanisławów 16 marca 1878.

(2646 3—3) **Edykt.**

L 2186. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Mendyk z Przeciszowa przeciw Mateuszowi Molendzie właściwie jego spadkobiercom w kwocie 74 zł. 24 ct., odbędzie się w dniach 31 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w Przeciszowie przymusowa sprzedaż realności pod nr 263, 266 i 56 w Przeciszowie położonych, ciała tabularnego niestanowiących, Mateusza Molendy, właściwie tegoż spadkobierców własnych.

Realności powyższe będą przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś przy trzecim terminie i pod ceną szacunkową sprzedane.

Warunki licytacyjne, tudzież akt zajęcia i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Oświęcim dnia 10 kwietnia 1878.

(2629 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1462. C. k. sąd powiatowy Bircza rozpisuje celem wydobycia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 złr. w. a. publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego Hrycia i Pelagii Charydczaków pod nr. kon. 89 w Uluczu ciała tabularnego niestanowiącego na 150 zł. w. a. oszacowanego, którą dnia 29 maja, 3 lipca i 31 lipca 1878 o godzinie dziesiątej rano przedsięweźmie.

Cena wywołania 150 zł. Wadyum 15 zł. w. a.

Warunki licytacyi, akt opisu i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bircza 21 marca 1878.

(2628 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1321. C. k. sąd powiatowy rozpisuje w celu wydobycia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 143 zł. 88 ct. w. a. publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego Dmytra Charydczaka pod nr. kon. 113 w Uluczu, ciała tabularnego niestanowiącego na 300 zł. w. a. oszacowanego, którą dnia 29 maja 1878 o godzinie 10 rano za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu przedsięweźmie.

Cena wywołania 300 zł. Wadyum 30 zł. w. a.

Warunki licytacyi, akt opisu i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bircza 11 marca 1878.

(2638 3—3) **Edikt.**

Zl. 195. Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, daß behufs Aufhebung der Gemeinschaft der hierorts sub. Nr. $6^3/_4$ gelegenen Realität die Feilbietung derselben am 9 Mai, am 9 Juni und am 4 Juli 1878 jedesmal um 10 Uhr Vormittag im Bureau III. hiergerichts stattfinden wird.

Der Schätzungswerth beträgt 2020 fl. österreichischer Währung und

als Angeld sind 202 fl. im Baaren zu erlegen.

Die übrigen Feilbietungs-Bedingungen, der Schätzungsakt und der Tabularextrakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die Interessanten und zwar die bekannten zu eigenen Händen dagegen diejenigen Hypothekargläubiger, welche nach dem 3 Jänner 1878 an die Gewähr gelangt sein sollten, zu Händen des hiemit bestellenden Kurators Hrr. Dr. Adv. Dr. Seinfeld, verständiget.

Stanislawow 2 März 1878.

(2643 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8335. Z c. k. sądu powiatowego w Czortkowie rozpisuje się celem zaspokojenia wywalczonej przez Rifkę Pohorille sumy wekslowej 1859 zł. 41 cent. z odsetkami po 6 proct. od dnia 19 lipca 1872, kosztów sporu 4 zł. 38 cnt. i egzekucyi 3 zł. 16 ct. 6 zł. 41 ct. i 35 zł. 39 ct. piąty termin do publicznej sprzedaży realności pod l. 108 w Wygnance i 291 w Czortkowie położonych, do Mikołaja i Jędrzeja Kossowskich należących, na dzień 17 maja 1878 o godzinie 9 przed południem, na którym te realności pod warunkami edyktem z dnia 20 września 1876 do l. 4735 w części urzędowej „Gazety Lwowskiej N. 268, 269 i 270 ogłoszonemi lecz z tą zmianą sprzedane będą, że wadyum wynosi tylko 150 zł., również że realności te i niżej ceny szacunkowej lecz nie niżej 1200 zł. sprzedane będą.

O tem uwiadamia się strony interesowane, jakoteż wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych i którymby niniejsza uchwała albo wcale nie lub też nie wcześnie przed terminem doręczoną być mogła nareszcie którzyby dopiero po 17 lutego 1876 prawo hipoteki na realności pod l. k. 291 w Czortkowie po i 20 lutego na realności pod l. k. 108 w Wygnance uzyskali do rąk kuratora adwokata dra Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 9 stycznia 1878.

(2647 3—3) **Edykt.**

L. 134. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie nieobjętej po Stachu Mandryk vel Maciejowskim i przez kuratora Pawła Kowalczyn i Matyjowi Mandryk vel Maciejowskiemu o 250 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 14 maja 1878, 12 czerwca 1878 i 18 lipca 1878, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 7/120 w Jabłonce niżnej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 zł. wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 18 lutego 1878.

(2650 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 27322. Celem przyznania dwóch galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. akademii Maryi Teresy we Wiedniu, ogłasza się niniejszem konkurs.

Życzący sobie umieścić w wyż wspomnianej akademii syna lub opiece swej poruczonego młodzieńca, powinni podać o to najdalej do dnia 31 maja r. b. dołączając do podań co następuje:

1) Mętrykę chrztu kandydata należycie legalizowaną w dowód, że tenże skończył lat ośm, a nie przekroczył roku dwunastego;

2) Świadectwo szkolne w dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych (dawniej normalnych). Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie należy dołączyć również świadectwo obyczajności, wydane przez miejscowego duszpasterza;

3) Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata, tudzież o przebyciu naturalnej ospy.

4) Zaświadczenie o stanie majątku, wydane przez miejscowego dnszpasterza a zatwierdzone przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe. w którem wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne; nakoniec

5) Deklaracyę podającego, że w razie przyjęcia do akademii sprawi kandydatowi pierwsze oporządzenie, a nadto, że w takim razie płacić będzie do kasy akademickiej na uboczne wydatki corocznie po 200 zł. w. a.

Program akademii oraz informacyę o szczegółach pierwszego oporządzenia dla ucznia przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Przyjęcie do akademii nastąpi z początkiem roku szkolnego 1878/9 w miesiącu wrześniu.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego lub też do innej władzy, nie znajdą uwzględnienia.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 6 maja 1878.

(2630 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5237. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kamionce str. podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Bera Ochsenhorn w kwocie 95 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż trzech kawałków pola pod l. 7 w Horpinie położonych. dłużnika Jędrzeja Krzanowskiego własnych, w tutejszym sądzie na dniu 19go czerwca 1878, na dniu 17 lipca 1878 i na dniu 22 sierpnia 1878. każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami się odbędzie:

1) Pola te na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedane będą.

2) Chęć kupienia mający obowiązani są złożyć 10 prct. wadyum w kwocie 11 zł. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej.

3. Licytować wolno i przez oferty, które tylko podczas trwania ustnej licytacyi będą przyjmowane i mają być w powyższe wadyum zaopatrzone.

Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka 21 lutego 1878.

(2631 3—3) **Edykt.**

L. 5560. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kamionce str. podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie $^2/_3$ części z sumy 396 złr. w. a. z pn. na rzecz egzekucyę prowadzącego Ludwika Zawałkiewicza egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dwóch trzecich części realności pod l. 100 w Kamionce str. położonej, ciało tabularne stanowiącej, spadkokierców po Antonim Zadarnowskim własnych w tutejszym sądzie na dniu 13 czerwca 1878, na dniu 18 lipca 1878 i na dniu 16 sierpnia 1878, każdym razem o godz. 10 rano pod następującemi warunkami się odbędzie:

1) Cenę wywołania sprzedać się mających $^2/_3$ części realności, stanowią $^2/_3$ części z sumy 4737 złr. 46 ct. w. a., jako wartości szacunkowej całej realności nr. 100 t. j. kwota 3158 złr. 30 $^1/_3$ ct. w. a.

2) Na pierwszych dwóch terminach zostaną rzeczone $^2/_3$ części realności tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na 3cim zaś za jaką bądź cenę nawet i niżej ceny szacunkowej, najwięcej ofiarującemu sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokół oszacowania sprzedać się mającej realności przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu w godzinach urzędowych.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 19 lutego 1877 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Pawła Wierzbiańskiego, ze substytucyą p. Wincentego Ilnickiego, ustanowionego i przez edykta.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka 20 kwietnia 1878.

(2627 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2587. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia kapitałów Gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 6098 złr. 33 ct. 8832 złr. 65 $^1/_2$ ct. i 73053 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowo publiczna sprzedaż dóbr, „Kalne“ zwanych, w powiecie Brzeżany położonych w tabuli krajowej dom. 8 pag. 133 wpisanych, w dwóch terminach a to dnia 4 czerwca 1878 i 9 lipca 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w Złoczowskim c. k. sądzie obwodowym na obydwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 170250 złr. w. a., warunki zaś licytacyjne w tutejszej registraturze przeglądnąć można.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub dalsze uchwały licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące w tej sprawie zapaść mające wcześnie lub wcale nie zostały doręczone, albo którzyby dopiero po dniu 31 października 1877, jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem adw. dr. Billeta z zastępstwem przez adw. dr. Heynego.

Złoczów dnia 13 kwietnia 1878.

(2641 3—3) **Edykt.**

L. 694. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 197 zł 9 ct. aw. od dłużników nieobjętej masy spadkowej Maryi Kosterka i Fedia Kosterka, należącej mu się, realności pod l. k. 406/159 w Bóbrce położona, rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego nie stanowiąca, w trzech terminach t. j. dnia 24 maja, dnia 25 czerwca i dnia 25 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszo-sądowej na publiczną licytacyę wystawioną, i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 10 proc. ceny szacunkowej 50 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka dnia 30 grudnia 1877.

(2648 3—3) **Edykt.**

L. 16585. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności Michała Kossaka w sumie 1000 zł. w. a. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nr. $621^3/_4$ położonej Józefa i Maryi Sawickich własnej, w trzech terminach na dzień 13 czerwca, 18 lipca i 14 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 7497 zł. 74 ct. w. a.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej. O czem się wierzycieli hipotecznych do rąk własnych względnie do rąk ich zastępców, tych zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 marca 1878 na hipotekę rzeczonej realności weszli, lub którymby ta uchwała doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie adw. dr. Semilskiego z zastępstwem adw. dr. Krattera zawiadamia.

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(2644 3—3) **Edykt.**

L. 7999. Na terminach 12 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1878 o 10 godz rano odbędzie się w tut. sądzie przymus. a sprzedaż licytacyjna realności dłużników Stefana i Hanuśki Rusynów pod nr. 74 w Tuczapach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia wierzytelności Natana Reitzesa w kwocie 148 zł. 48 ct. w. a. z pn.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa w kwocie 690 zł. wadyum zaś 69 zł. w. a. i na trzecim terminie będzie ta realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Dalsze warunki licytacyjne tudzież akta zastawniczego opisania i oszacowania tej realności można w tut. sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Jaworów 14 marca 1878.

(2626 3—3) **Edykt.**

L. 459. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 1000 zł. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż folwarku Buchenthal dłużnika Henryka Rupp (syna) w Trościańcu własnej w dniu 13 czerwca, w dniu 8 lipca i w dniu 5 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 2000 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 200 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemysl 20 marca 1878.

(2593 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4566. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości. że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z 27 marca 1876 l. 12726 w celu zaspokojenia pretensyi Leiby Wassera w kwocie 830 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna licytacya gospodarstwa pod nr. k. 57 w Ceperowie ciała tabularnego nie stanowiącego, na dn. 4 czerwca 1878, 3 lipca 1878 i 5 sierpnia sierpnia 1878 o godz. 10 rano w tusądowem zabudowaniu.

Gospodarstwo sprzedane zostanie tak w całości, jako też w pojedynczych parcelach.

Cena szacunkowa wynosi 1780 zł. w. a., wadyum 10 prc.

Resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Kulików 15 listopada 1877.

(2586 3—3) **Edykt.**

L. 6895. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jako też w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomego majątku Emila Gendzińskiego nieprotokołowanego kupca w Samborze.

Kierownictwo upadłości tej porucza się radcy Schenkowi, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata dr. Pawlińskiego.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konk pretensye rościć chcą, mają takowe w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w biągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej, w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 6 lipca 1878 o godzinie 9 rano ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy w ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania inego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 15 maja 1878 o gdzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub okręgu Samborskiego sądu powiatowego m. d. mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej“.

Sambor dnia 3 maja 1878.

(2633 2—3) **Edykt.**

L. 2656. C k. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza, że Jan Szajwaj rolnik z Zarzycza uchwałą c. k. Sądu Obwodowego w Rzeszowie z dnia 21 marca 1878 l. 1688 uznany został za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanwiono Józefa Szoję wójta z Zarzycza.

C. k. Sąd powiatowy

Ulanów dnia 16 kwietnia 1878.

ROZKŁAD JAZDY

Cesarsko-królewsko uprzywilejowanej

galicyjskiej kolei żelaznej Karola Ludwika

począwszy od dnia 15 maja 1878 roku aż do odwołania.

Liczby oznaczone obwódką czarną wskazują porę nocną od godziny 6tej wieczór do godziny 5tej minut 59 rano.

Z Krakowa łącznie z Wiednia, Paryża, Berlina i Wrocławia do Lwowa Podwołoczysk, Odessy, Kijowa, tudzież na Krasne do Brodów i do Kijowa; a ze Lwowa do Czerniowiec i Jass.

Stacye			Pociąg pospieszny Nr. 1	Pociąg osobowy Nr. 3	Pociąg mięszany Nr. 5
			I. i II. kl.	I. II. i III. kl.	I. II. i III kl.
			rano	wieczór	rano
Wiedeń		Odjazd	11. 3	8.48	8.18
			wieczór	przed poł.	wieczór
Kraków	(Restauracya) łącznego pociągu	Przyjazd	8.48	10. 3	9.58
		Odjazd	9.13	10.48	10.48
Bierzanów		"	—	11. 3	11. 5
Podłęże		"	—	11.19	11.24
Kłaj		"	—	11.34	11.41
Bochnia	(Restauracya)	Przyjazd	10. 4	11.48	11.58
		Odjazd	10. 8	11.53	12. 4
Słotwina		"	—	12.14	12 31
Biadoliny		"	—	12 28	12.48
Bogumiłowice		"	—	12.44	1. 6
Tarnów	(Restauracya)	Przyjazd	10.57	12.56	1.20
		Odjazd	11. 3	1.13	1.32
Wola rzędzińska		"	—	—	—
Wałki		"	—	—	—
Czarna		"	—	1.47	2.21
Dembica	(Restauracya)	Przyjazd	11.48	2. 3	2.40
		Odjazd	11.52	2.28	2.46
Ropczyce		"	—	2.48	3.12
Sędziszów		"	—	3. 3	3.31
Trzciana		"	—	3.24	3.57
Rudna wielka		"	—	—	—
Rzeszów	(Restauracya)	Przyjazd	12.56	3.44	4.25
		Odjazd	1. 1	3.52	4.35
Strażów		"	—	—	—
Łańcut		"	1.23	4.19	5.11
Rogóżno		"	—	—	—
Przeworsk		"	—	4.51	5.54
Pełkinie		"	—	—	—
Jarosław		Przyjazd	2. 8	5.15	6.24
		Odjazd	2.13	5.20	6.33
Radymno		"	—	5.42	7. 5
Żurawica		"	—	6. 4	7.35
Przemyśl	(Restauracya)	Przyjazd	3.—	6.13	7.47
		Odjazd	3. 5	6.30	8.—
Medyka		"	—	6.51	8.22
Lacka wola		"	—	—	—
Mościska		"	3 39	7.20	8.51
Horośnica		"	—	7.38	9.10
Sądowa Wisznia		"	—	7.55	9.28
Rodatycze		"	—	—	—
Gródek		"	4.37	8.31	10. 8
Kamienobród		"	—	8.41	10.19
Mszana		"	—	9.—	10.38
Zimnawoda		"	—	—	—
Lwów	(Restauracya)	Przyjazd	5.22	9.27	11. 8
		Odjazd	5.37	10.44	12. 5
Lwów pod zamkiem	(Restauracya)	Przyjazd	—	10.55	12.15
		Odjazd	—	11.10	12.27
Barszczowice		"	—	11.38	12.58
Zadwórze		"	—	12. 1	1.21
Kutkorz		"	—	—	1.34
[illegible]	[illegible]	Przyjazd	[illegible]	[illegible]	1.42
		Odjazd	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zarwanica		"	—	—	3.12

Z Podwołoczysk i Brodów łącznie z Odessy i z Kijowa do Lwowa, Krakowa, Wiednia, Paryża, Wrocławia i Berlina. We Lwowie przyłączenie z Jass i Czerniowiec

Stacye			Pociąg pospieszny Nr. 2	Pociąg osobowy Nr. 4	Pociąg mieszany Nr. 6
			I. i II. kl.	I II. i III. kl.	I. II. i III. kl
			wieczór		przed poł.
Kijów		Odjazd	8.45		
			wieczór		przed poł.
Odessa		"	9.28		8.48
			wieczór	wieczór	rano
Podwołoczyska	(Restauracya)	"	6. 4	8.56	7.48
Bogdanówka-Kamionki		"	—	9.13	8.12
Maxymówka		"	—	9.40	8.46
Borki wielkie		"	—	10.10	9.12
Tarnopol	(Restauracya)	Przyjazd	7.13	10.39	9.53
		Odjazd	7.18	10.49	10. 2
Hłuboczek wielki		"	—	11. 3	10.18
Jezierna		"	—	11.37	10.58
Zborów		"	8.15	12. 7	11.37
Płuchów		"	—	12.21	11.53
Zarwanica		"	—	—	12. 8
Złoczów	(Restauracya)	Przyjazd	8.43	12.45	12.23
		Odjazd	8.49	12.50	12.29
Kniaże		"	—	1. 7	12.48
Krasne	(Restauracya)	Przyjazd	9.23	1.30	1.17
		Odjazd	9.30	1.46	1.43
Kutkorz		"	—	—	1.52
Zadwórze		"	9.51	2. 8	2. 7
Barszczowice		"	—	2.32	2.34
Lwów pod zamkiem	(Restauracya)	Przyjazd	—	3. 2	3. 9
		Odjazd	—	3.17	3.23
Lwów	(Restauracya)	Przyjazd	10.43	3.33	3,39
		Odjazd	11. 3	4.33	4.39
Zimnawoda		"	—	—	—
Mszana		"	—	5.—	5. 8
Kamienobród		"	—	5.16	5.25
Gródek		"	11.53	5.29	5.40
Rodatycze'		"	—	—	—
Sądowa-Wisznia		"	—	5.58	6.14
Horośnica		"	—	6.12	6.30
Mościska		"	12,48	6.30	6.52
Lacka wola		"	—	—	—
Medyka		"	—	6.54	7.21
Przemyśl	(Restaurcaya)	Przyjazd	1.20	7.13	7.42
		Odjazd	1.25	7.23	7.57
Żurawica		"	—	7.35	8.11
Radymno		"	—	7.57	8.38
Jarosław		Przyjazd	2.12	8.17	9. 2
		Odjazd	2.17	8.22	9. 9
Pełkinie		"	—	—	—
Przeworsk		"	—	8.44	9.39
Rogóżno		"	—	—	—
Łańcut		"	3. 6	9.15	10.19
Strażów		"	—	—	—
Rzeszów	(Restauracya)	Przyjazd	3.29	9.39	10.51
		Odjazd	3.35	9.45	11.—
Rudna wielka		"	—	—	—
Trzciana		"	—	10. 8	11.30
[illegible]	[illegible]	Przyjazd	[illegible]	[illegible]	[illegible]
		Odjazd	4.44	11.23	12.44
Czarna		"	—	11.42	1.15

Stacye					
Kutkorz		„	—	—	1.34
[illegible]		Przyjazd / Odjazd	[illegible]	12.21 / [illegible]	[illegible]
Zarwanica		„	—	—	3.12
Płuchów		„	—	2. 9	3.33
Zborów		„	8. 2	2.21	3.47
Jezierna		„	—	2.53	4.24
Hłuboczek wielki		„	—	3.18	4.53
Tarnopol	(Restauracya)	Przyjazd	8.56	3.34	5.10
		Odjazd	9. 1	3.49	5.22
Borki wielkie		„	—	4.16	5.51
Maxymówka		„	—	4.52	6.33
Bogdanówka-Kamionki		„	—	5.12	6.55
Podwołoczyska	(Restauracya)	„	10.11	5.27	7.13
			przed poł.	rano	wieczór
Odessa		„	7. 3		9.53
			przed poł.		wieczór
Kijów		„	8.10		
			przed poł.		

Stacye					
Trzciana		„	—	10. 8	11.30
[illegible]		Odjazd	4.44	11.23	12.44
Czarna		„	—	11.42	1.15
Wałki		„	—	—	—
Wola rzędzińska		„	—	—	—
Tarnów	(Restauracya)	Przyjazd	5.30	12.15	2. 6
		Odjazd	5.35	12.29	2.16
Bogumiłowice		„	—	12.42	2.32
Biadoliny		„	—	12.57	2.53
Słotwina		„	—	1.14	3.17
Bochnia	(Restauracya)	Przyjazd	6.26	1.31	3.39
		Odjazd	6.30	1.36	3.46
Kłaj		„	—	1.51	4. 7
Podłęże		„	—	2. 7	4.28
Bierzanow		„	—	2.23	4.50
Kraków	(Restauracya) łącznego pociągu	Przyjazd	7.21	2.38	5. 8
		Odjazd	7.46	3.18	5.58
			rano	po połud.	rano
Wiedeń		Przyjazd	5.11	5.28	7.33
			po południu	rano	wieczór

Odnoga Krasne-Brody.

Stacye		Czas odjazdu: Pociąg pospiesz. Nr. 101. I II i III kl.	Pociąg mięsz. Nr. 103 I II i III kl.	Pociąg mięsz. Nr. 105 I II i III kl.
		wieczór	przed poł.	wieczór
Kraków (Rest.) łącznego pociągu	Przyj.	8.48	10· 3	9·58
	odjazd.	9·13	10·48	10·48
		rano	w nocy	po połud.
Krasne (Rest).	Przyjazd	6.46	12·21	1·42
	Odjazd	7. 3	2· 6	2· 5
Ożydów	„	7.37	2·50	2·37
Zabłotce	„	8. 3	3·26	3· 2
Brody (Rest).	Przyjazd	8.25	3·53	3·23
		przed poł.	rano	po połud.
Kijów	Przyjazd	8.10	—	
		przed poł.		

Stacye		Czas odjazdu: Pociąg pospiesz. Nr. 102. I II i III kl.	Pociąg mięsz. Nr. 104. I II i III kl.	Pociąg mięsz. Nr. 106. I II i III kl.
		wieczór		przed poł.
Kijów	Odjazd	8.45		
		wieczór	wieczór	przed poł.
Brody (Rest)	„	7.40	10.15	11.36
Zabłotce	„	8. 7	10.50	12. 2
Ożydów	„	8.35	11.28	12.30
Krasne (Rest).	Przyjazd	9. 3	12.—	12.57
	Odjazd	9.30	1.46	1.43
Kraków (Rest) łącznego pociągu	Przyj.	7.21	2.38	5. 8
	Odjazd	7.46	3.18	5.58
		rano	po połud.	rano

Z Krakowa do Wieliczki.

Stacye		Czas odjazdu: Pociąg mięszany Nr. 9. I II i III kl.
		po południu
Kraków (Rest).	Odjazd	12. 7
Bierzanów	„	12.30
Wieliczka	Przyjazd	12.46
		po południu

Z Wieliczki do Krakowa

Stacye		Czas odjazdu: Pociąg mięszany Nr. 10. I II i III kl.
		wieczór
Wieliczka	Odjazd	6.—
Bierzanów	„	6.15
Kraków (Rest).	Przyjazd	6.34
		wieczór

Z Podwołoczysk przez Krasne do Brodów.

Stacye			Czas odjazdu: Pociąg miesz. Nr. 4/103. I. II. i III. kl.	Pociąg miesz. Nr. 6/105. I. II. i III. kl.
			wieczór	przed połud.
Podwołoczyska	(Restauracya)	Odjazd	8.56	7.48
Bogdanówka-Kamionki		„	9.13	8.12
Maxymówka		„	9.40	8.46
Borki wielkie		„	10.10	9.21
Tarnopol	(Restauracya)	Przyjazd	10.39	9.53
		Odjazd	10.49	10. 2
Hłuboczek wielki		„	11. 3	10.18
Jezierna		„	11.37	10.58
Zborów		„	12. 7	11.37
Płuchów		„	12.21	11.53
Zarwanica		„	—	12. 8
Złoczów	(Restauracya)	Przyjazd	12.45	12.23
		Odjazd	12.50	12.29
Kniaże		„	1. 7	12.48
Krasne	(Restauracya)	Przyjazd	1.30	1.17
		Odjazd	2. 6	2. 5
Ożydów		„	2.50	2.37
Zabłotce		„	3.26	3. 2
Brody	(Restauracya)	Przyjazd	3.53	3.23
			rano	po połud.

Z Brodów przez Krasne do Podwołoczysk.

Stacye			Czas odjazdu: Pociąg miesz. Nr. 4/103. I. II. i III. kl.	Pociąg miesz. Nr. 6/105. I. II i III. kl.
			wieczór	przed połud.
Brody	(Restauracya)	Odjazd	10.15	11.36
Zabłotce		„	10.50	12. 2
Ożydów		„	11.28	12.30
Krasne	(Restauracya)	Przyjazd	12.—	12.57
		Odjazd	12.36	1.50
Kniaże		„	1. 8	2.25
Złoczów	(Restauracya)	Przyjazd	1.26	2.46
		Odjazd	1.31	2.51
Zarwanica		„	—	3.12
Płuchów		„	2. 9	3.33
Zborów		„	2.21	3.47
Jezierna		„	2.53	4.24
Hłuboczek wielki		„	3.18	4.53
Tarnopol	(Restauracya)	Przyjazd	3.34	5.10
		Odjazd	3.49	5.22
Borki wielkie		„	4.16	5.51
Maksymówka		„	4.52	6.33
Bogdanówka-Kamionki		„	5.12	6.55
Podwołoczyska	(Restauracya	Przyjazd	5.27	7.13
			rano	wieczór

Pociągi pospieszne Nr. 1 i 2 kursują bez zmiany wagonów między **Wiedniem** a **Podwołoczyskami**. Pociągi osobowe Nr. 3 i 4, w **Podwołoczyskach** również pociągi mięszane Nr. 103, 104, 105 i 106 w **Brodach** połączenia nie mają.

Godziny przybycia i odjazdu pociągów obliczone są według czasu peszteńskiego.

(2540)

Dyrekcya Jeneralna.

(2587 2—3) **Edikt.**

Zl. 6679. Von dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird über Ansuchen des k. k. Militär-Stations-Commando in Zagrebela die Einleitung der Amortisirung des angeblich abhanden gekommenen Tarnopoler Sparkasse-büchels ddtto 20 Jänner 1873 Nr. 843 über 240 fr. lautend auf Johann Toron bewilliget.

Diejenigen welche auf vorerwähntes Sparkassabüchel einen Anspruch stellen wollen, werden aufgefordert, ihr Recht binnen sechs Monaten von unten angesetzten Tage an gerechnet bei diesem Gerichte so gewiß nachzuweisen, widrigens dieses Sparkassabüchel nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisirung werbers für amortisirt erklärt werden würde.

Tarnopol 30 April 1877.

(2602 2—3) **Edykt.**

L. 4532. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie wdrażając na żądanie c. k. starostwa powiatowego w Rawie postępowanie uznania za zmarłego Bernarda syna Anny Bednarczuk w Tarnoszynie dnia 12 lutego 1856 urodzonego w celu wykreślenia go z listy popisowych wzywa wszystkich tych, któîzyby jakąkolwiek o jego możliwem pozostawaniu przy życiu mieli wiadomość, ażeby o tem najdalej do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi donieśli.

Uhnów dnia 15 sierpnia 1877

(2622 2—3) **Edykt.**

L. 19736. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Aniela Szemioth przeciw nieznanym z imienia i nazwiska jako też z życia i miejsca pobytu domniemanym spadkobiercom biskupa Kryspina Cieszkowskiego i innym o uznanie wyłącznego prawa własności do sumy 2471 zł. $65\frac{1}{2}$ ct. w. a. jako $^{12}/_{32}$ części spadku po Anieli Dłużewskiej w depozycie sądowym przechowanej pod dniem 21 stycznia 1876 l. 3764 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczono, jako też, że do zastępowania tychże z imienia i nazwiska, jakoteż z życia i miejsca pobytu niewiadomych domniemanych spadkobierców tegoż Kryspina Cieszkowskiego c. k. sąd krajowy na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dra Skałkowskiego z substytucyą adw. dra Popiela kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 20 kwietnia 1878.

(2600 2—3) **Edykt.**

L. 1301. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie wdrożywszy postępowanie względem uznania Michała syna Romana i Maryi z Rackich małżonków Smolijów, który się w Hubinku dnia 12 września 1857 urodził, za zmarłego w celu wykreślenia tegoż z listy popisowych, z powodu, iż zaszła tegoż śmierć w księgach metrykalnych nie jest uwidocznioną, wzywa wszystkich tych, którzyby jakąkolwiek wiadomość, o życiu i miejscu pobytu wspomnianego popisowego mieli, iżby o tem tutejszemu sądowi bądź bezpośrednio, bądź też przez ustanowionego dlań kuratora Jana Meixnera w Uhnowie najdalej do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu donieśli.

Uhnów dnia 6 marca 1877.

(2565 3—3) **Edykt.**

L. 1806. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Jana Peltza, spadkobiercę ś. p Ignacego Peltza, iż celem doręczenia mu pozwu egzekucyjnego przez dyrekcyę c. k. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie, przeciw Ignacemu Peltzowi i Ignacemu Łazarskiemu, o zapłacenie kwoty 490 złr. w. a. z pn. dnia 26 maja 1877 l. 7891, wniesionego, ustanawia się niniejszem kuratora w osobie adw. dr. Forysta z substytucyą adw. dr. Malawskiego i temuż się powyższy wręcza.

Wzywa się zatem p. Jana Peltza, aby ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Tarnów dnia 25 lutego 1878.

(2585 3—3) **Edykt.**

L. 3840. C. k. sąd krajowy zawiadamia masę Karola Prawdzickiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a względnie spadkobierców lub prawonabywców tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż przeciwko nim Aleksander Bakałowicz dnia 4 lutego 1878, l. 3840 wniósł pozew o orzeczenie, że prawo żądania zapłaty sumy 51 złp. 10 gr. z hipoteki realności pod l. 38 dz. V. 71 gm. VII. w Krakowie zgasło przez przedawnienie, że zatem prawo zastawu dla tejże sumy ze stanu biernego tej realności wymazanem być winno, który do postępowania pisemnego zadekretowanym został.

Kuratorem pozwanych ustanowionym został. adw. dr. Korczyński z substytucyą adw. Rappaporta.

Pozwanym poleca się, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi informacyi udzielili lub innego zastępcę sobie wybrali i o tem sądowi donieśli, w przeciwnym razie złe skutki sami sobie przypiszą.

Kraków dnia 8 lutego 1878.

(2590 3—3) **Edykt.**

L. 1205. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, że Ferdynandowi Dutkiewiczowi w Gorlicach zginął kwit tutejszego urzędu depozytów sądowych z dnia 4 stycznia 1875 na kwotę 50 zł. w. a. do art. 3 złożoną opiewający i wzywa niewiadomego posiadacza tego dokumentu, aby z posiadania tego dokumentu w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się wykazał gdyż inaczej ten dokument za zgasły uznanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice 2 kwietnia 1878.

(2606 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 422. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. W powiecie mościskim:

a) przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Balicach, 2) Bortiatynie, 3) Dmytrowicach, 4) Dydiatyczach, 5) Małnowie, 6) w Mokrzanach wielkich, 7) Nikłowicach, 8) Podliskach, 9) Sokoli, 10) Starzawie, 11) Twierdzy, 12) Wołczyszczowicach.

b) Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

13) W Hodyniach, 14) Mirtycach. 15) Orchowicach, 16) Laszkach gościńcowych.

II. W powiecie jaworowskim:

a) przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Bruchwalu, 2) Hruszowie, 3) w Kurnikach, 4) w Starzyskach, 5) Szkle, 6) w Trościańcu;

b) przy szkole filialnej z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

7) w Wiszeńce małej.

Prawo prezentowania przy wymienionych szkołach wykonywa Rada szkolna miejscowa z wyjątkiem Dydiatycz, Mokrzan wielkich i Podlisek, gdzie prawo to przysługuje także obszarom dworskim.

Podania, zaopatrzone dokumentami służbowemi wnosić należy za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mościskach najdalej do 10 czerwca 1878.

Kandydaci nieprzeniesieni jeszcze stale na etat, dołączą do swych podań wykaz dotychczasowej służby i płac pobieranych, zatwierdzony przez zwierzchność tych gmin, w których pełnili nauczycielskie obowiązki.

O posady te mogą kompetować także nauczycielki.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Mościska dnia 26 kwietnia 1878.

(2632 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2293. W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie w sprawie spadkobierców Augusta Przyborskiego przeciw Feidze Spirowej masie leżącej Benziona Spiry pto 400 zł. w. a. z pn. odbędzie się w terminach dnia 24 czerwca, 29 lipca i 26 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności tabularnych pod l, k. 236/237 w Ulanowie położonych do dłużników należących. Cena szacunkowa jest 915 zł. 70 ct. w. a. niżej której realność na 2 pierwszych terminach sprzedaną nie będzie, wadyum wynosi 92 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

O tem zawiadamia się wszyskich interesowanych wierzycieli, tych zaś wierzy[illegible]li, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora p. Jaremy notaryusza w Ulanowie.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów 3 kwietnia 1878.

(2613 3—3) **Edykt.**

L. 1213. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 2 w Chrości położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stanisława Slirowskiego własność na zaspokojenie wierzytelności Izaakowi Lichtigowi w kwocie 77 złr. w. a. z pn. przynależącej się w trzech terminach licytacyjnych dnia 4 czerwca 1878 dnia 2 lipca 1878 i dnia 31 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 350 złr. w. a. wadyum 35 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Niepołomice dnia 3 kwietnia 1878.

(2623 3—3) **Edykt.** 13871.

C. k. Sąd krajowy lwowski ogłasza, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Karolowi Antoniemu 2ga. im. Komora właścicielowi realności pod l. 658n./49st. we Lwowie celem zaspokojenia resztującego kapitału dłużnego w ilości 1762 złr. 37 cent. w. a. wraz z procentami po 7% od dnia 2 października 1875 bieżącemi i kosztami 22 zł. 85 ct. w. a. jak Dom. 90 pag. n. 17 i 21 on. na rzecz c. k. uprzyw. galic akcyj. Banku hipotecznego zaintabulowanego, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 658/49 n. st. $^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej jak Dom. 90 pag. 389 n. 18. haer. Karola Antoniego 2ga im. Komory własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego na dwóch terminach dnia 14 czerwca i 12go lipca 1878 każdym razem o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw w tutejszym sądzie przedsięwziętą będzie, na których to terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania 5031 złr. 50 ct. jako wartości przy udzieleniu pożyczki wedle aktu oszacowania przez galic. Bank hipoteczny przyjętej sprzedana będzie.

Każdy z licytujących ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej jako wadyum 10% od ceny wywołania w okrągłej sumie 504 złr. bądź w gotowiźnie, bądź książeczkach kasy oszczędności, obligacyach indeminizacyjnych lub obligacyach długu państwa, lub listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. banku hipotecznego lub austryac. banku narodowego, których wartość wedle kursu w „Gazecie Lwowskiej“ w dniu licytacyi poprzedzającym notowanego obliczoną będzie.

Wadyum nabywcy zatrzymanem reszcie zaś zwróconem będzie.

Co do ciężarów realności i reszty warunków licytacyi przekonać się można z ksiąg tutejszej tabuli miejskiej, jako też z extraktu tabularnego i warunkow licytacyjnych w aktach tutejszego sądu leżących, lub też na terminie licytacyjnym w obec komisyi sądowej.

Jeżliby realność ta na tych terminach za cenę wywołania sprzedaną nie została, na tenczas wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dniu 16 lipca 1878 o godzinie 5 po południu w biurze Nr. 8 z tem dołożeniem, iż niestawający na tym terminie wierzyciele za przystępujących do wniosku większości obecnych uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane mianowicie wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych tych zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 16 lutego 1878 jako dniu wydania extraktu tabularnego sprzedać się mającej realności, prawo hipoteki na tejże uzyskali, lub którymby bądź uchwała niniejsza licytacyja rozpisująca bądź którekolwiek z późniejszych w tej sprawie wydanych uchwał należycie doręczoną być niemogła, przez ustanowionego dla nich kuratora w osobie p. adwokata Dra. Gajewskiego z substytucyą p. adw. Dra. Kuczkiewicza i przez edykt niniejszy.

Lwów dnia 13 kwietnia 1878

(2599 3—3) **Edykt.**

L. 7189. Demian Drohomirecki uznany marnotrawcą — kurator Wasyl Witiuk z Nadorożnej.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tłumacz 30 listopada 1877.

(2595 3—3) **Edykt.**

L. 1834. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach zawiadamia, że Jakób Latoń z Ostrężnicy za bezwłasnowolnego uznanym został; kuratorem jego jest Józef Pstrucha z Ostrężnicy.

Krzeszowice dnia 14 marca 1878.

(2575 2—3) **Edykt.**

L. 9569. C. k. sąd powiatowy miej. del. s. I we Lwowie jako właściwa władza spadkowa uwiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Rozalię Landesberger, Chanę, Bernharda, Jakóba i Barucha Rappaportów, że Adam Henryk dw. im. Rappaport zmarł we Lwowie dnia 31 lipca 1876 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa się tychże, ażeby najdalej przed upływem jednego roku od dnia niżej umieszczonego tem pewniej do niniejszego spadku się zgłosili i swą deklaracyę wnieśli, gdyż wrazie przeciwnym pertraktacya spadku ze spadkobiercami którzy do spadku już się zgłosili i zgłoszą jakoteż z kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców ustanowionym d. adw. dr. Robertem Czajkowskim przeprowadzoną zostanie.

Lwów d. 26 marca 1878.

(2601 2—3) **Edykt.**

L. 1300. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie wprowadzając postępowania względem uznania Wlatwija syna Aleksego i Praksedy z Wlorozów małżonków Chrystynów, który się w Hubinku dnia 12 września 1857 urodził i we dwa lata po narodzeniu umrzeć miał, za zmarłego w celu wykreślenia go z listy popisowych. Z powodu iż zaszła tegoż śmierć w księgach metrykalnych uwidoczniona nie jest, wzywa wszystkich tych ktorzyby o życiu i miejscu pobytu wspomnionego nieobecnego mieli jakąkolwiek wiadomość, ażeby o tem tutejszemu sądowi, bądź bezpośrednio, bądź też przez ustanowionego dlań kuratora w osobie p. Jana Meixnera w Uhnowie najdalej do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc donieśli.

Uhnów dnia 6 marca 1877.

(2674 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1026. W celu zaopatrzenia szkół stałymi nauczycielami, rozpisuje się niniejszem konkurs na posady nauczycielskie przy następujących szkołach etatowych z płacą 300 zł. w. a.

I w powiecie złoczowskim:

1. w Bużku z dodatkiem 700°/□ ogrodu i 1 morga i 800°/□ pola;
2. w Jarosławicach z ogrodem w obszarze 400°/□;
3. w Kudynowcach z ogrodem w obszarze 800°/□;
4. w Rozhadowie z ogrodem w obszarze 1 morga i 400°/□;
5. w Rykowie z dodatkiem pola w obszarze 1 morga i 838°/□;

II w powiecie brodzkim:

6. w Boratynie z ogrodem w obszarze 400°/kw.;
7. w Ciszkach
8. w Chmielnie z ogrodem w obszarze 400°/kw.;
9. w Czernicy z ogrodem w obszarze 400°/kw.;
10. w Dubiu z ogrodem w obszarze 800°/kw.;
11. w Kadłubiskach z ogrodem w obszarze 600°/kw.;
12. w Koniuszkowie z ogrodem w obszarze 600°/kw.;
13. w Korsowie
14. w Ożydowie z ogrodem w obszarze 1 morga i 492°/kw.;
15. w Palikrowach z ogrodem w obszarze 1300°/kw.;
16 w Pieniakach z ogrodem w obszarze 200°/kw.;
17. w Seretcu
18. w Szuyrowie
19. w Zagórzu z ogrodem 300°/kw.;
20. w Zawidczu z ogrodem w obszarze 1 morga;
21 w Milnie z płacą 400 zł. w. a.

Notując, iż prawo prezenty w Palikrowach dworowi w Kudynowcach i Pieniakach radzie szkolnej miejscowej wspólnie z dworem wreszcie miejscowościach zaś radzie szkolnej miejscowej przysługuje, i że o wymienione posady i nauczycielki kompetować mogą, oznacza się termin podania do 15go czerwca 1878.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Złoczów dnia 3 maja 1878.

(2662 2—3) **Edykt.**

L. 1401. C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia Franciszka Czajkowskiego z pobytu niewiadomego, że Berl Grauer i Izrael Majes wnieśli przeciw niemu sumaryczny pozew 24 marca 1878 l. 1401 o zapłacenie 480 złr. w. a. na któren wyznaczono termin na dzień 31go maja 1878 na godzinę 9tą rano i że pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Piotrowi Świderskiemu z z Magierowa doręczono.

Wzywając go by albo sam do sądu się zgłosił, ustanowił innego zastępcę, lub ustanowionemu kuratorowi dał potrzebne obaczenie inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzoną i złe skutki sam sobie przypisze.

Niemirów 27 marca 1878.

(2659 2—3) **Edikt.**

Zl. 9595. Von Seiten des k. k. Städt. deleg. Bezirksgerichtes in Stanislau wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Friedrich Dögler Sohn des am 28 August 1877 in Stanislau mit Hinterlassung eines schriftlichen Testamentes dtto. Kolomea 13 August 1873 und des Nachtrags vom 25ten September 1873 verstorbenen Johan Dögler aufgefordert sich binnen Jahresfrist vom Tage der Kundmachung h. g. zu melden — und zu diesem Nachlasse sich erbszuerklären, als sonst die Nachlaßabhandlung — mit den bereits erbserklärten Erben und dem für ihn in Person des Anton Dr. Szydlowski in Stanislau bestimmten Kurator wird durchgeführt werden.

Stanislau, 10 Juli 1877.

(2673 2—3) **Edykt.**

L. 16978. C. k. Sąd krajowy we Lwowie celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 22 czerwca 1877 l. 31569 wydanej, na prośbę Antoniny Witosławską o zaintabulowanie jej cedowanej sumy przez Breindli Menkes na Witosławiu, z powodu nieznanego miejsca pobytu Breindli Menkes ustanowił adw. Dra. Landesbergera kuratorem, a adw. Dra. Byka substytutem i doręcza kuratorowi powyższą uchwałę.

O czem zawiadamia się Breindli Menkes.

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(2693 1—3) **Edikt.**

Zl. 2515. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gemacht daß wegen Hereinbringung der Restforderung von 25 fl. ö. W. S. zur Feilbiethung der den Eheleuten Thomas und Marianna Grochale gehörigen zu Jała sub. C. Nr. 57 gelegenen in Grundbuche nicht eingetragenen Realität der Lizitationstermin auf den 16 Mai 1878 um 10 Uhr V. M. im Gerichtsgebäude festgesetzt wird, an welchem die auf 435 fl. geschätzte Realität auch unter dem Schätzungswerthe feilgebothen werden wird.

Das Pfändungs und Schätzungsprotokoll so wie die Lizitationsbedingungen können beim Gericht eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Nisko am 8 März 1878.

(2686 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8101. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 23 maja 1878 i w dniu 27 czerwca 1878 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Jakóba Zagórskiego w ilości 437 złr. 42 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. 17 i 18 w Barka ad Komorowice w powiecie Bialskim położonej, wedle księgi głównej gminy katastralnej Komorowice l. wyk. 226 i 227 do Maryi Zagórskiej należących.

Cenę wywołania stanowi kwota 28762 złr. 54 ct. poniżej której realności te na powyższych terminach sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 2876 zł. 26 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Ehrler.

Biała dnia 21 marca 1878.

(2574 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 171. W celu obsadzenia posady c. k. notaryusza w Skałacie opróżnionej rozpisuje się konkurs.

Kompetenci mają swe odnośne należycie udokumentowane prośby kompetencyjne, za pośrednictwem swych przełożonych władz do podpisanej c. k. Izby notaryalnej, najdalej do dni 30 od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ wnieść.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów dnia 30 marca 1878.

(2681 1—3) **Edykt.**

L. 20397. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Seinwla Keppla 670 zł. w. a. z pn. przedsięwzięta będzie dnia 4 czerwca 1878 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż części realności nr. 135, 262, 136 w Tarnopolu w księdze gruntowej dom. 1 str. 214 n. 12 haer., dom. 3 str. 157 n. 15 haer. i dom. 1 str. 225 n. 13 haer. na imię Dawida Kanela wpisanych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, mianowicie dla części realności nr. 135 suma 7608 zł. 77¼ ct., dla części realności nr. 262 suma 1014 zł. 54 ct. dla części realności nr. 136 suma 5354 zł. 84½ ct.; każda z tych realności sprzedaną będzie osobno i to za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 2½% ceny wywołania a bliższych warunków powziąć można z aktów sądowych, przy których i akt ocenienia jest złożony.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol 17 kwietnia 1878.

(2645 1—3) **Edykt.**

L. 2516. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Michała Czurę, gospodarza w Malchowicach uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora w osobie Jakóba Żukowskiego, gospodarza z Malchowic.

Niżankowice 7 kwietnia 1878.

(2688 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 481. W dniach 3 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1878 o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 147 złr. przymusowa sprzedaż realności pod l. 190 w Łosiaczu tusądowego okręgu położonej Matwija i Magdy Woźnych Andrjów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywoławczą stanowi kwota 250 zł., poniżej której realność wspomniona tylko na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające ustanawia się kwota 25 zł., a bliższe warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności są w sądzie do przejrzenia złożone.

C. k. sąd powiatowy.

Borszczów 31 marca 1878.

(2680 1—3) **Edykt.**

L. 7658. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Mojżesza Silberberga z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Chaja Ryfka Korngold i Gimpel Kerner pod dniem 26 listopada 1877 l. 33150 wnieśli pozew o zapłacenie 760 zł.

Wskutek czego c. k. sąd krajowy w celu zastępowania go na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dra Goldmana z zastępstwem adw. dra Eibenschütza kuratorem nieobecnego ustanowił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem sądowi doniósł, w ogóle aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 15 marca 1878.

(2694 1—3) **Edykt.**

L. 2369. C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu z miejsca pobytu niewiadomemu Janczemu Kunz wiadomem czyni, że Samuel Stotter podaniem z dnia 13 marca 1878 l. 2369 zażądał reasumowania rozprawy na pozew jego z dnia 23 czerwca 1872 l. 3323 o 19 złr. 66 ct. które to podanie z wyznaczonym na dzień 27 czerwca 1878 terminem, kuratorowi dlań ustanowionemu Wenzlowi Pawelka w Zakopanem doręczonem zostało.

Wzywa się zatem Janczego Kunz, aby kuratorowi przed terminem udzielił potrzebnej informacyi lub sobie innego zastępcę wybrał i tegoż sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy

Nowytarg dnia 6 maja 1878.

(2679 1—3) **Edykt.**

L. 3408. C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza niniejszem, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych sporządzone wraz z sprostowanemi spisami i kopiami map katastralnych, protokołami parcelowemi, i protokołami dochodzeń gminy katastralnej Biłka szlach. złożone będą w tut. sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza sąd podpisany termin na dzień 11 maja 1878 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie, na którym w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, a względnie wykazów hipotecznych dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy

Winniki 6 maja 1878.

(2685 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 913. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 23 maja 1878 i w dniu 27 czerwca 1878 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności A. Kaczyńskiego w ilości 540 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 89 nową w Wilkowicach w powiecie Bialskim położonej wedle księgi głównej Wilkowice Tom. I pag. 246 n. 1 haer. do Maryanny Spiewakowej należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1747 zł., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 175 zł.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalaj cej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adw. tutejszy dr. Ehrler.

Biała dnia 20 marca 1878.

(2690 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 482. Odpis. W dniach 3 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1878 o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 143 zł. 88 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 332 w Borszczowie położonej, Anny i Jana Bodnarów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi się kwota 300 zł., poniżej której realność wspomniana tylko na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające ustanawia się kwota 30 zł., a bliższe warunki licytacyjne i akt opisania i oszacowania realności tej są w sądzie do przejrzenia złożone.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów 31 marca 1878.

(2682 1—3) **Edykt.**

L. 2776. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. austr. zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu przeciw Kazimierzowi Stefanowi dw. im. Młodeckiemu należącej się w sumie 882745 zł. 99 ct. w. a. z pn. wyznacza się do przymusowej sprzedaży publicznej dóbr Szczurowice z przynależytościami ponowny termin na dzień 6 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem, w tutejszym c. k. sądzie obwodowym, na którym pomienione dobra sprzedane będą pod warunkami w tusądowym edykcie z dnia 27 października 1877 l. 8090 ogłoszonemi z tą zmianą, że odnośnie do warunku III zniża się wadyum na 5 proc. ceny wywołania t. j. w sumie 97400 zł. w. a. złożyć się mające, dalej odnośnie do warunku II i IX, że w razie nieofiarowania ceny wywołania rzeczone dobra za jakąkolwiek cenę sprzedane będą.

O czem obie strony zawiadamia się.

Złoczów dnia 27 kwietnia 1878.

(2671) **Kundmachung** Zl. 722.

betreffend die Aufnahme von Jünglingen in die k. k. Marine-Akademie.

Mit Beginn des nächsten Schuljahres (16 September 1878) werden in der k. k. Marine-Akademie 35 Zöglingsplätze zu besetzen sein, worunter 22 ganz und halbfreie Aerarial und 13 Zahlplätze.

Die allgemeinen Bedingungen für die Verleihung dieser Plätze sind: die österreichische oder ungarische Staatsbürgerschaft; das vollendete 13 und nicht überschrittene 15 Lebensjahr; eine dem Alter entsprechende körperliche Entwicklung und ein gutes Sehvermögen; die erforderlichen Vorkenntnisse und zwar für den Eintritt in den 1 Jahrgang die befriedigende Absolvirung der IV Klasse einer Realschule, eines Realgymnasiums oder Gymnasiums.

Als Zahlzöglinge können Söhne österreichisch-ungarischer Staatsangehöriger überhaupt aufgenommen werden, wenn sie den vorgeschriebenen Aufnahmsbedingungen entsprechen; auf Aerarial-Plätze hingegen haben nur Söhne von Offizieren und Söhne von Militär-Hof- und Civil-Staats-Beamten Anspruch.

Das Beköstigungspauschale für einen Zahlplatz beträgt derzeit 600 fl. für einen halbfreien Platz 300 fl. jährlich, gegen dessen Erlag alle Auslagen für den Zögling in der Anstalt bestritten werden.

Das Pauschale ist in zwei gleichen Raten halbjährig im Vorhinein an das k. k. Marine-Akademie-Kommando einzusenden, so zwar, daß die 1 Rate am 16 September, die 2 am 1 April eines jeden Jahres zur Zahlung kömmt.

Die Ausbildung an der Mariene-Akademie dauert vier Jahre.

Der Eintritt der Aspiranten erfolgt in der Regel in den 1ten Jahrgang. Ausnahmsweise können jedoch Aspiranten, welche das für die Aufnahme in die Marine-Akademie normirte Maximal-Alter um nicht mehr als ein Jahr überschritten haben und ein entsprechend höheres Maß an Vorkenntnissen nachweisen, auch in den 2 Jahrgang unmittelbar aufgenommen werden, wenn sie die Prüfung aus allen für den 1 Jahrgang vorgeschriebenen Lehrgegenständen mit gutem Erfolge ablegen.

Beim Austritte aus der Anstalt ist für die gesammte Ausstattung jedes Zahlzöglings von seinen Angehörigen zu sorgen, während Zöglinge auf halbfreien Aerial-Plätzen einen Equipirungsbeitrag von 140 fl. und Zöglinge auf ganzfreien Aerarialplätzen ihre Ausstattung aus Staatsmitteln erhalten.

Die Gesuche um Verleihung der Plätze müssen an das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Sektion) Wien gerichtet sein, und sind bei dieser Centralstelle bis längstens 10 August im Wege des dem Aufenthaltsorte des betreffenden Bewerbers zunächst gelegenen Militär-Platz-Stations- oder Ergänzungs-Bezirks-Komandos, welches das Gesuch mit der erforderlichen Qualifikations-Eingabe instruirt, einzubringen.

Den Gesuchen sind folgende Dokumente beizulegen.

1. Tauf- oder Geburtsschein,
2. Heimatsschein,
3. Zeugniß über die physische Eignung mit spezieller Angabe der Sehweite, ausgestellt von einem graduirten Militär- oder Marine-Arzte,
4. Impfungs-Zeugniß,
5. Sämmtliche Mittelschulzeugnisse (mit Einschluß des letzten Semestral-Zeugnisses).

Wien im Mai 1878.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Sektion).

(1987 3—3) **Edykt.**

L. 4869. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 maja 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

1. Artasów w okręgu Kulikowskiego c. k. sądu powiat.
2. Posada rybotycka w okręgu Dobromilskiego c. k. sądu powiat.
3. Holihrady i
4. Zezawa w okręgu zaleszczyckiego c. k. sądu powiat.
5. Chłopówka w okręgu Kopyczynieckiego c. k. sądu powiat.
6. Swidowa w okręgu czortkowskiego c. k. sądu powiat.
7. Małowiody i
8. Wiktorówka w okręgu kozowskiego c. k. sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Artasów podlegających kulikowskiemu c. k. sądowi powiat.
2. Biała podlegających niemirowskiemu c. k. sądowi powiat.
3. Posada rybotycka podlegających dobromilskiemu c. k. sądowi powiat.
4. Wolica trembowelska podlegających trembowelskiemu c. k. sądowi powiat.
5. Holihrady i
6. Zezawa podlegających zaleszczyckiemu c. k. sądowi pow.
7. Chłopówka podlegających kopyczynieckiemu c. k. sądowi pow.
8. Swidowa podlegających czortkowskiemu c. k. sądowi powiat.
9. Międzyhorce podlegających Bursztyńskiemu c. k. sądowi powiat.
10. Małowody i
11. Wiktorówka podlegających kozowskiemu c. k. sądowi powiat. jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych wyżej pod I. 1. wymienionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I. 2. w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu pod I. 3, 4, 5, 6 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I. 7, 8, w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1. do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie; pod I. 2. do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu; pod I. 3, 4, 5, 6. do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu; pod I. 7, 8 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 maja 1879, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawo hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 6 marca 1878.

(2683) **Edikt.**

Zl. 5893. Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte in Tarnopol werden diejenigen welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 23 März 1878 in Tarnopol mit Testament verstorbenen Arnold Wodecki k. k. Rittmeister des 10 Dragonerriments Fürst Montenuovo eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte binnen sechs Monaten ihre Ansprüche anzumelden, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft wurde, kein weiterer Anspruch zustände, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Tarnopol am 4 März 1878.

(2640 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6598. Z c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu podaje się do publicznej wiadomości, że w sprawie krydalnej Alojzego Antoniego 2 im Olszańskiego przy wyborach na dniu 16 kwietnia 1878 odbytych p. adwokata dra Glogier na zastępcę tegoż wybrani i przez sąd zatwierdzeni zostali.

Tarnopol dnia 23 kwietnia 1878.

(2642 2—3) **Edykt.**

L. 17279. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 60 złr. z pn. od Mikołaja i Maryanny Bzowskich Lewkowi Wienerowi należącej się, odbędzie się w dniach 17 czerwca, 15 lipca i 12 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya celem sprzedaży realności gruntowej pod nr. 75 w Ciężkowicach z wyłączeniem z takowej 10 morgów gruntu wobcem posiadanin się znajdujących.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 422 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 43 zł.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych którzyby w międzyczasie prawo zastawu lub inne do rzeczonego gospodarstwa nabyli lubį którymby niniejsza rezolucya z jakichbądź powodów nie mogła być doręczoną rekwirujący c. k. sąd obwodowy w Cieszynie, adw. dr. Nowaka w Oświęcimie ustanowił.

Chrzanów dnia 19 kwietnia 1878.

(2670 2—3) **Edykt.**

L. 441. C. k. sąd powiatowy ogłasza na zaspokojenie pretensyi Ley Schiklea przeciw Jurkowi Ostapczuk w kwocie 176 zł. 95 ct. z pn. przymusową sprzedaż realności pod nr. k. 19 w małym Gwoździcu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, składającej się z chaty ogrodu w obszarze 1 morga 400 kwadr. sążni parceli gruntu na Książkich w przestrzeni 1200 kwadr. sążni w ogólnej wartości szacunkowej 136 zł. w. a. w trzech terminach, na 15 maja, 14 czerwca i 12 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Chęć kupienia mających do niej się zaprasza, licytanci winni będą przed rozpoczęciem licytacyi wadyum 10 proc. 15 zł. od ceny szacunkowej złożyć.

Warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze podczas zwykłych godzin urzędowych.

C. k. sąd powiatowy

Gwoździec 20 marca 1878.

(2666 2—3) **Edykt.**

L. 709. C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że na dniu 22 maja, 19 czerwcaa i 17 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Ustrzykach pod pod nr. k. 83 położonej, w sprawie Nussyma Rottenberga przeciw Iwanowi i Katarzynie Baran pto 34 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 48 zł. wadyum 4 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Ustrzyki dnia 30 marca 1878.

(2656 2—3) **Edykt.**

L. 6778. Maryanna Bosowska, włościanka z Rożniowa w powiecie nowosądeckim, wniosła do tutejszego sądu prośbę o uznanie jej męża Onufrego Bosowskiego za zmarłego celem zawarcia powtórnych ślubów małżeńskich. Tenże Onufry Bosowski asenterowany w roku 1863, służył przy 30 batalionie strzelców jako szeregowiec, jako taki brał udział w kampanii prusko-austryackiej w roku 1866 i miał zginąć na dniu 28 czerwca 1866 w bitwie pod Skalicami, widziano go bowiem leżącego na ziemi twarzą na bok zwróconą, zalanego krwią, która aż poniżej nóg po ziemi spływała.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby o życiu lub okolicznościach nastąpionej śmierci rzeczonego Onufrego Bosowskiego jakową wiadomość mieli, aby o tem tutejszemu sądowi, lub ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Żelechowskiemu w Nowym-Sączu najdalej do ostatniego lipca 1878 donieść nieomieszkali.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz dnia 19 stycznia 1878.

(2663 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2622. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie przeprowadzi w zabudowaniu sądowem dnia 20 maja, 17 czerwca i 22 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem osiągnięcia dla Jana Krukara sumy 140 zł. a. w. zpn. przymusową licytacyjną sprzedaż realności w Iwoniczu pod lk. 120 położonej, w księdze własności tom II fol. 48 pos. I act. na imię Józefa Jakubowicza zapisanej w drodze publicznej licytacyi.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1080 zł., wadyum zaś 10% takowej.

Reszta warunków tudzież akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w sądzie.

Rymanów 27 kwietnia 1878.

(2667 2—3) **Edykt.**

L. 957. Na dniu 22 maja 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włość. przeciw Dańkowi Tencyk pto 150 zł. w. a. publiczna sprzedaż realności w Łodynie pod nr. kons. 49 położonej dłużnika własnej, na którym terminie takowa i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr. Zakład 40 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 marca 1878.

(2661 2—3) **Edykt.** L. 3887.

Dnia 13 czerwca, 4 lipca i 8 sierpnia 1878 zawsze o 10 godz. z rana zostanie sprzedaną w drodze publicznej licytacyi realność Iwana i Pałaszki Dymczyszynów w Magierowie pod nk. 256 subr. 132/204 położona, nietabularna, na 400 zł. oszacowana.

Warunki, akt opisania i oceny wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Niemirów dnia 26 listopada 1877.

(2665 2—3) **Edykt.**

L. 958. Na dniu 22 maja 1878 odbędzie się w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi ck. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Piotrowi Radyk pto 143 zł. 88 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności w Łodynie pod l. 25 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika własnej.

Cena wywołania 600 złr. Zakład 60 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 marca 1878.

(2660 2—3) **Edykt.**

L. 6260. W dniach 4 czerwca, 2 lipca i 6 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności pod nr. 34 w Lewniowej masy spadkowej Michała Piłata własnej przedmiotem hypoteki nie będącej celem zaspokojenia 400 zł. i 1000 zł. na rzecz Benjamina Dessera i Izaaka Hellera.

Cena wywołania 3515 zł.

Wadyum 352 zł.

Resztę warunków w registraturze przeglądać można.

C. k. sąd powiatowy.

Busko dnia 28 lutego 1878.

(2672 2—3) **Edikt.**

Zl. 347. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß über Ansuchen des Jakób Sprecher und den Gemeinde der Stadt Lemberg die Löschung der ob der Realität sub. Nr. 356²/₄ laut Dom. 102 p. 303 n. 54 on. zu Gunsten des Markus Sprecher, Israel Sprecher und der Beile Basche zw. R. Willer haftenden Verbindlichkeit des Josef Sprecher bewilligt wurde, — für einige dem Aufenthalte nach unbekannte Erben der Eile Basche zw. N. Willer als Salamon Leib und Wolf Willer wird der Adv. Dr. Goldberg zum Curator bestellt, und denselben der dießbezügliche Löschungsbescheid zugestellt.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg den 16 März 1878.

(2649 2—3) **Edykt.**

L. 16595. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Abrahamowi Dawidowi 2ga. im. Danknerowi o zapłacenie czterech rat pożyczkowych po 226 złr. 80 ct i 3408 złr. 95 ct. w. a. celem doręczenia uchwały z dnia 1go lutego 1878 l. 4741 którą przymusową sprzedaż realności pod nr. 29 w Horodence dozwolono ustanowił kuratorem adwokata p. Dra Żukotyński, z zastępstwem adwokata p. Dra Bilińskiego.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Abrahama Dawida Danknera, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(2654 2—3) **Edykt.**

L. 3174. C. k. Sąd krajowy w Krakowie na żądanie Leopolda Riegelhaupta z Rabki wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu poświadczenia kasy oszczędności miasta Krakowa na zastawione tamże walory z daty Kraków 1 lipca 1877 nr. 6083 aby w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi krajowemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym poświadczenie to zostanie uznane za pozbawione wszelkiej mocy prawnej.

Kraków dnia 1 lutego 1878.

(2700) **Ogłoszenie.**

L. 6293. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu wstępnego umieszczonego w numerze 103 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 4 maja 1878 w ustępie od słów: „Od kilku dni zaczyna się powoli ......“ do słów: „.... ein bischen Herzogowina“ zawiera w sobie znamiona zbrodni zaburzenia spokoju publicznego z § 65 lit. a u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennik Polski“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tegoż inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych.

Lwów dnia 6 maja 1878.

(2701) **Ogłoszenie.**

L. 6417. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§ 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i § 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu, umieszczonego w numerze 18 czasopisma „Szczutek“ z dnia 5 maja 1878 pod napisem: „Hymn radośny“ w ustępie od słów: „Wesel się dusza moja“ do słów: „potrafi stworzyć jeszcze drugie tyle“, zawiera w sobie znamiona zbrodni z § 63 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Szczutek“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu krajowego dla spraw karnych.

Lwów dnia 9 maja 1878.

(2695) **Ogłoszenie.**

L. 2409. Komisya hypoteczna w Rohatynie rozpoczyna dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Dziecki, dnia 15 maja 1878, o godz. 8 przed południem.

Mają tedy interesowani przed komisyą hypoteczną zgłosić się, i wszystko, co tylko dla wyjaśnienia lub obrony praw swych za stosowne uznają, przytoczyć.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn 7 maja 1878.

(2692) **Ogłoszenie.**

L. 22. Składając w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia projekta ksiąg gruntowych dla gmin Mirowa, Podlęża, Ołeśny, Poręby-Żegoty, Brodeł i Zalasa, wyznacza się dzień 17 maja 1878 do prowadzenia uzupełniających dochodzeń, jeżeli przeciw prawdziwości arkuszów posiadania zarzuty wniesione zostaną.

Krzeszowice d. 7 maja 1878.

(2702 1—3) **Obwieszczenie.** L. 21.182.

W celu zabezpieczenia robót naprawy tam kamiennych na Dniestrze pod Samuszynem, Zazulińcami i Doroszowcami odbędzie się dnia 4 czerwca b. r. w c. k. starostwie w Zaleszczykach publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert. Cena fiskalna wynosi:

dla Samuszyna	637 zł.	62¹/₂	ct.
dla Zazuliniec	387 zł.	11	ct.
dla Doroszowiec	154 zł.	57	ct.
Razem	1179 zł.	30¹/₂	ct.

Dotyczące plany, kosztorys sumaryczny, ceny jednostkowe, ogólne i szczegółowe warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. starostwie, gdzie także mają być wniesione w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe oferty zaopatrzone w 5% wadyum.

Oferty bez wadyum lub też nie ułożone według przepisów, lub po terminie podane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 4 maja 1878.

(2592 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3394. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Przysławskiego, ażeby w przeciągu jednego roku się zgłosił lub w inny sposób sądowi albo też ustanowionemu dlań w osobie adwokata dra Gottlieba z Jarosławia kuratorowi o sobie wiadomość dał.

Jarosław dnia 18 kwietnia 1878.

Doniesienia prywatne.

(2675 2—3) L. 144.

Konkurs.

Na opróżnioną przy Magistracie miasta Gorlic posadę rewizora policyi z roczną płacą 400 złr. wal. austr.

Obsadzenie nastąpi tymczasowo, po upływie zaś roku nienagannej służby uzyskaną być może stabilizacya.

Kompetenci winni podania swoje, wykazujące wiek i uzdolnienie wnieść do Zwierzchności Miejskiej najdalej do 30 czerwca b. r.

Gorlice, dnia 30 kwietnia 1878.

L. 7081. (2713 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Rozpisuje się licytacya przez oferty na opieranie bielizny szpitala powszechnego krajowego we Lwowie przez lat dwa, a mianowicie od dnia 8 sierpnia 1878 do dnia 8 sierpnia 1880 roku.

Główne warunki są następujące:

1. Miesięcznie oddaje się do prania około 20.000 sztuk, Dyrekcya jednakże nie ręczy za ilość.

2. Z prania bielizna powinna być oddawaną spiesznie i regularnie, zupełnie czysta, umaglowana i złożona.

3. Należność za pranie opłacaną będzie co miesiąc za kwitami ostemplowanymi.

4. Do kontraktu wymaganą będzie kaucya 5.000 złr.

Bliższe objaśnienia udziela zarząd szpitala we Lwowie.

Oferty opieczętowane z podaniem ceny od jednej sztuki bielizny, bez względu wielka czy mała i przy dołączeniu wadyum 500 złr., składać można w dyrekcyi szpitala do dnia 31 maja 1878.

W dniu następnym t. j. dnia 1 czerwca 1878 r., oferty otworzone będą w kancelaryi Dyrekcyi szpitala.

Zatwierdzenie oferty zależeć będzie od Wysokiego Wydziału krajowego.

Lwów dnia 8 maja 1878.

Dyrekcya szpitala powszechnego.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.